

W roku bieżącym nastąpi poważne ożywienie polsko-radzieckiej współpracy filmowej. Podpisany 31 stycznia w Warszawie protokół i plan roboczy regulujący tę współpracę — przewidują pomoc produkcyjną, wzajemną pomoc w realizacji filmów i organizowanie przeglądów i premier, kontakty twórców i pracowników kinematografii, a także szeroką wymianę doświadczeń. Ustalono, że w br. przeprowadzone zostaną rozmowy, mające na celu opracowanie planu perspektywicznego wspólnej polsko-radzieckiej produkcji filmowej w najbliższym 5-leciu.

W tym roku podjęta zostanie m. in. realizacja polsko-radzieckiego filmu fabularnego o J. K. Dąbrowskim pt. „Madame Richter” wg scenariusza Władysława Terleckiego. Przytapi się także do nakręcania filmów osnutych na wydarzeniach ostatniej wojny: pt. „Gdzie jesteś teraz” wg scenariusza Jewgieni i Aleksandra Nikołajewych i „Zapamięta imię swoje” wg scenariusza Władimira Bielajewa i Ernesta Brylla.

W obu krajach odbędą się też tradycyjne przeglądy filmowe. Na jednym z nich, organizowanym z okazji 30-lecia LWP nasza kinematografia zaprezentuje w ZSRR szereg pozycji fabularnych i dokumentalnych poświęconych tradycjom wspólnej walki i współczesnemu życiu WP. (PAP)

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

Aktyw partyjny Wielkopolski o programie dalszego rozwoju

Dzisiaj odbywa się w Wielkopolsce ostatnia tura konferencji, które kończą kampanię sprawozdawczo-wyborczą PZPR w naszym województwie w powiatach oraz dzielnicach Poznania. Uczestnicy konferencji debatują nad programami działania instancji powiatowych i dzielnicowych w najbliższych latach (1973 — 1974), dokonują wyboru nowych władz tych instancji oraz delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą partii w Poznaniu. Jest to debata nad tym, jak najlepiej, najskuteczniej wcielić w życie program uchwalony na VI Zjeździe PZPR, dyskusja o najistotniejszych sprawach partii, zakładów pracy i środowisk, o sprawach całego społeczeństwa.

Dzisiaj odbywają się konferencje powiatowe w Krotoszynie, Międzychodzie, Słupcy, Śremie, Rawiczu i Turku oraz w poznańskich dzielnicach Grunwald i Jeżyce. Ostatnią w obecnej kampanii będzie konferencja zakładowa PZPR w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, którą zapowiedziano na 3 lutego br. Kampanię zamknie Wojewódzka Konferencja Partyjna. (ms)

MAŁEJE LICZBA INCYDENTÓW ZBROJNYCH PROWOKOWANYCH PRZEZ ARMIĘ SAJGOŃSKĄ

Pierwsze spotkanie przedstawicieli MKNiK oraz komisji wojskowej

W środę, czwartego dnia po wejściu w życie zawieszenia broni, wojska sajsjońskie kontynuowały operacje zbrojne przeciwko siłom patriotycznym w kilku prowincjach Wietnamu Południowego. Jednak w części okręgów tego kraju walki wygasły. Według doniesień z Sajgonu, w ciągu 24-godzinnego okresu, który upłynął w środę rano, zanotowano dwa razy mniej incydentów zbrojnych niż w niedzielę, w pierwszym dniu pokoju.

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli, złożona z przedstawicieli Polski, Węgier, Indonezji i Kanady, zebrała się w środę w Sajgonie na trzecim z kolei posiedzeniu plenarnym. Tegoż dnia zastępcy przewod-

niczących delegacji czterech krajów w MKNiK spotkali się po raz pierwszy z przedstawicielami mieszanej komisji wojskowej, w której skład wchodzi przedstawiciele DRW, TRR RWP, USA i rządu sajsjońskiego. Reprezentanci MKNiK o-mówili z nimi sprawę współpracy między obu komisjami. Jak oświadczył przewodniczący delegacji kanadyjskiej Michel Gauvin, komisja międzynarodowa pragnie jak najszybciej wysłać w teren grupy inspekcyjne i oczekuje, że komisja wojskowa zapewni jej środki poruszania się poza Sajgonem i zatoszczy się o bezpieczeństwo personelu MKNiK w terenie.

W Hanoi Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW ogłosiło w środę oświadczenie na temat naruszania warunków porozumienia pokojowego przez administrację sajsjońską. Oświadczenie stwierdza, że władze sajsjońskie starały się wszelkimi sposobami opóźnić prace czterostronnej komisji wojskowej. W poniedziałek, kiedy do Sajgonu przybyła delegacja wojskowa rządu DRW do komisji czterostronnej, kierowana przez gen. Le Quang Hoa, władze sajsjońskie wysunęły absurdalne żądania, dotyczące formalności wjazdowych, a żandarmeria sajsjońska otoczyła samolot z delegatami DRW i nie wypuszczała ich z niego przez 24 godziny. Do piero na interwencję przedstawicieli MKNiK administracja sajsjońska zgodziła się wypuścić delegację z samolotu.

Oświadczenie zarzuca reżimowi Thieu, iż opóźniając prace komisji wojskowej działał z premedytacją, aby móc bez przeszkód kontynu-

ować operacje ofensywne na terenach wyzwolonych przez siły patriotyczne i prowadzić akcje policyjne w celu sterroryzowania ludności.

W Paryżu minister spraw zagranicznych TRR RWP pani Nguyen Thi Binh oświadczyła w wywiadzie dla telewizji francuskiej, że jej rząd zaproponował, aby wybory w Wietnamie Południowym odbyły się 6 miesięcy po wejściu w życie porozumienia pokojowego (tj. w końcu lipca br.), ale Sajgon nie przystał na ten termin. Jednak że — dodała pani Binh — jeśli obie strony południowowietnamskie przejawiają dobrą wolę, zdołają osiągnąć porozumienie i przeprowadzą wybory.

Dokończenie na str. 2

W lutym w Warszawie

Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony

W lutym 1973 r. w Warszawie, odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw — uczestników Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu zamierza się rozpatrzyć zagadnienia bieżącej działalności wojskowych organów Układu Warszawskiego. (PAP)

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

15 lutego — ostateczne zgłoszenia na konkurs

Minał rok produkcyjny Wielkopolskiej Gospodarki, który redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, poznańska rozgłośnia Polskiego Radia, przy współudziale Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych i Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu — ogłosiła w 1972 r.

Inicjatywę organizatorów podjęło 176 załóg z przemysłu kluczowego i drobnej wytwórczości. Ich udział w konkursie polegał z jednej strony na zwiększeniu ponadplanowym produkcji przeznaczanej na rynek, przy jednoczesnej dbałości o jakość, a z drugiej — na zwiększeniu efektywności działania, czyli obniżce kosztów własnych, zwiększonej wydajności pracy, wdrażaniu postępów technicznych, poprawie gospodarki materiałowej itp.

Niebawem jury przystąpi do oceny wyników konkursowych, uzyskanych w ciągu całego 1972 roku przez zgłoszone załogi. Do 31 marca br. jury ogłosi też swoje decyzje o rozdzielności pieniężnych nagród, których zgromadziły dotychczas na sumę 268 000 zł. Kwota ta powstała z dotacji dziesięciu różnych fundatorów (resortów, zjednoczeń przemysłowych, organizacji, władz terenowych) i przyznana będzie zespołom pracowników, najbardziej zasłużonym w osiągnięciu konkursowych rezultatów.

Jednocześnie jury przyzna zespołowi nagrody ufundowane przez WRZZ (łączna wartość 500 000 zł) jako dotację na poprawę warunków socjalno-bytowych załóg. W najbliższych dniach do uczestników „Wielkopolskiej Gospodarki” wpłyną od organizatorów specjalne formularze — zgłoszenia ostateczne. Ankietka ta zawiera pytania pomocne jury, a dotyczące reguł minowych kryteriów konkursu i osiągniętych rezultatów. Należy ją wypełnić i w terminie do 15 lutego br. — z doniesieniem na kopercie „Wielkopolska Gospodarka” — przekazać pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI” Skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań

Przed wspólnym lotem



W ramach radziecko-amerykańskiej współpracy w badaniu przestrzeni kosmicznej w lipcu 1975 r. ma nastąpić połączenie radzieckiego pojazdu „SOJUZ” z amerykańskim „APOLLO” na orbicie. 30 bm. NASA zaprezentowała załogę „APOLLO”, która weźmie udział w eksperymencie. Na zdjęciu: od lewej — D. Slayton, V. Brand i dowódca T. Stafford.

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

Wyroby wartości 2,7 mln zł z podpoznańskich GS

Po swych sukcesach w akcji „20 miliardów” gminne spółdzielnie powiatu poznańskiego podejmują nowe zobowiązania.

Wyrazem uznania za te osiągnięcia były podjętowane od Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza dla poznańskiego PZGS. Zostały one przez kazane podczas konferencji sprawozdawczo - wyborczej PZPR w Poznaniu. (emp)

Zeszłoroczne zobowiązania załóg zakładów produkcyjnych poznańskich GS przyniosły dodatkową produkcję na rynek wyrobów wędliniarskich, pieczywa i pasz w wysokości 24 milionów złotych. Podjęte na sumę 5 milionów złotych zobowiązania zostały więc czterokrotnie przekroczone. Szczególnie wyróżniły się w ubiegłym roku załogi: Zakładu Masarskiego w Owińskach należącego do GS Czerwonak, Zakładu Masarskiego w Luboniu podległego Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu i Zakładu Masarskiego GS Swarzędz. Mieszalnia pasz PZGS dała wówczas dodatkową produkcję wartości 5 milionów złotych. Wysoko przekroczyły swoje zadania piekarnie.

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami; miejscami na wschodzie niewielkie opady śniegu, a na pozostałym obszarze — zmienna i mgława. Temperatura w centrum i okolicy minus 5 st. na wschodzie do około 0 st. w centrum i około plus 3 st. na zachodzie.

Spotkanie w KW PZPR

J. Kwiatek o polityce kulturalnej PRL

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie szkoleniowe dla działaczy i twórców kultury w Wielkopolsce, które zapoczątkowało cykl dalszych, przewidywanych spotkań tego rodzaju. Tę formę pracy zainicjował KW na wniosek środowiska kulturalnego naszego regionu. Tematem wczorajszego spotkania były głównie szeroko rozumiane aktualne zagadnienia polityki kulturalnej.

Otwarcia dokonał sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak, witając kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jerzego Kwiatka, który następnie omówił podstawowe dokonania ostatnich lat w sferze kultury oraz na tym tle zasadnicze założenia polityki kulturalnej na najbliższy okres.

J. Kwiatek zwrócił m. in. uwagę na konieczność podejmowania w szerszym niż dotąd stopniu, np. przez powieściopisarzy, poetów czy dramaturgów, najbardziej aktualnych problemów człowieka pracy Polski Ludowej. Problem ten w zbyt nikłym stopniu znajdują bowiem odbicie w twórczości m. in. literackiej i filmowej ostatnich lat. Warto w tej mierze sięgnąć, mówił J. Kwiatek, do dobrych tradycji literatury PRL, obrazującej ludzki trud, problemy produkcyjne, a także nie uchylającej się od podejmowania skomplikowanych zagadnień politycz-

nych. Takiego właśnie zaangażowania społecznego, kształtowania postaw i charakterów, zwłaszcza młodzieży, oczekuje się od socjalistycznej kultury. Powinna ona wraz z innymi dziedzinami działalności społecznej, tworzyć wspólny

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęły się rozmowy w ramach konsultacji rozbrojeniowych

W środę po południu w Hofburgu rozpoczęło się pierwsze spotkanie w ramach konsultacji przygotowawczych w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. Posiedzenie otworzył minister spraw zagranicznych Austrii, Rudolf Kirchschlaeger. (PAP)

Dekolonizacyjny postanowił również zwołać w dniu 2 lutego specjalną sesję poświęconą życiu i działalności przywódcy partii Niepodległości Gwinei i Zielonego Przylądka, A. Cabrala.

Wspólny front walki z Izraelem

We wtorek późnym wieczorem, zakończyła w Kairze prace Rada Obrony Ligi Arabskiej. Rada postanowiła umocnić syryjski front walki z Izraelem i udzielić Syrii pomocy w wysokości 75 mln funtów szterlingów. Rada omawiała też kwestię powrotu komandosów palestyńskich do Jordanii.

Nowe ofiary w Ulsterze

Kolejną ofiarą w Irlandii Północnej jest 15-letni chłopak, którego zwłoki znaleziono we wtorek wieczorem w samochodzie na jednym z parkingów Belfastu. Jest to czwarta osoba zastrzelona w ciągu ostatnich 48 godzin, a 695 od czasu wybuchu zamieszek w Ulsterze w sierpniu 1969 roku.

Deklaracja pomocy dla Zambii

Minister spraw zagranicznych Republiki Zair, K. Nguza oświadczył we wtorek, po przybyciu do stolicy Zambii, Lusaki, że 20 tysięcy żołnierzy armii Republiki Zair gotowych jest pomóc Zambii. Jak wiadomo, granicząca z Zambią Rodezja podjęła ostatnio

po zakończeniu rozmów, zaznaczone, że omawiano wiele spraw międzynarodowych i kwestie współpracy między obu państwami.

Współpraca Egipt — ZSRR

Współpraca między Egiptem a ZSRR rozwija się i w przyszłości będzie się jeszcze bardziej rozszerzać — oświadczył premier rządu egipskiego A. Sidki w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji TASS, z okazji 15 rocznicy podpisania porozumienia, o współpracy gospodarczej i technicznej między ZSRR i ARE. Gdyby nie pomoc udzielana nam przez Związek Radziecki — powiedział na zakończenie Sidki — Egipt nie mógłby osiągnąć tak poważnego postępu w dziedzinie budowy swej gospodarki.

Stosunki Watykan — Cypr

Watykan i Republika Cypryjska postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne, Nuncjusz papieski urzędować będzie w Nikozji, a w Rzymie powstanie ambasada cypryjska

Antykolonializm na forum ONZ

W nowojorskiej siedzibie ONZ rozpoczął obrady Komitet Dekolonizacyjny ONZ. Przedmiotem obrad są problemy związane z wykonaniem postanowień deklaracji antykolonialnej. Komitet

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

D. Rockefeller w Polsce

31 stycznia przybył do Polski prezes Rady Nadzorczej „Chase Manhattan Bank” — David Rockefeller z małżonką.

Konferencja DKP

W 40 rocznicę zagarnięcia w Niemczech władzy przez Hitlera, z inicjatywy Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) odbyła się w Hanau konferencja pod hasłem walki z faszyzmem i militarystką. Na konferencji wygłosił referat przewodniczący DKP K. Bachmann. Podkreślił on, że Związek Radziecki wniósł decydujący wkład w walkę o wyzwolenie narodów spod jarzma faszyzmu.

Komunikat francusko-rumuński

We wtorek zakończyły się w Bukareszcie rozmowy rumuńsko-francuskie, na które przybył szef dyplomacji francuskiej M. Schumann. W oficjalnym komunikacie,

Łapownictwo nie popłaca

Jak informowaliśmy — Sąd Najwyższy uchwalił ostatnio wytyczne w sprawie wykładowi i stosowania dość nowej w polskim prawie cywilnym instytucji przepadku na rzecz Skarbu Państwa wartości majątkowych będących przedmiotem świadczenia spełnionego w celu niegodziwym. Dziennikarz PAP zwrócił się do prezesa Izby Cywilnej SN — Jana Pawlaka o skomentowanie tego obszernego i ważnego społecznie dokumentu.

Przypadek taki ma zastosowanie w dwóch sytuacjach — stwierdził prezes Izby Cywilnej.

Po pierwsze — gdy ktoś daje korzyść majątkową innej osobie w zamian za popełnienie czynu zabronionego przez prawo lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Przykłady: wynagrodzenie za fałszywe zeznanie przed sądem, za sporządzenie fałszywego dokumentu, np. świadectwa szkolnego, wręczenie łapówki urzędnikowi za wydanie koncesji, przydzielenie mieszkania lub przyznanie ulgi podatkowej, zapłata za protekcyjne załatwienie innych spraw w urzędzie.

Drugi rodzaj sytuacji obejmuje takie świadczenia majątkowe, które zostały spełnione w wykonaniu umów mających cel spreczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego.

Jedno przy tym wymaga wyjaśnienia. Jak wiadomo — wszelkie umowy sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia są z mocy prawa nieważne. Ale nieważność sama przez się nie pociąga za sobą przepadku świadczeń będących konsekwencją takich umów. Przepadek ma zastosowanie wówczas, gdy kontrahenci zawierają takie umowy w zamiarze pogwałcenia porządku prawnego lub zasad moralnych. Innymi słowy — gdy działają świadomie wbrew prawu. Takie właśnie umowy (w terminologii prawniczej zwane czynnościami prawnymi) SN w wytycznych nazwał niegodziwymi, posługując się tym tradycyjnym i powszechnie zrozumiałym terminem dla wyrażenia szczególnie ujemnej moralnej oceny takich czynności. To, co strony wzajemnie sobie na podstawie tych umów świadczyły — ulega przez padkowi na rzecz Skarbu Państwa.

A oto przykłady: sprzedaż przez złodzieja skradzionych przedmiotów paserowi, transakcje — których przedmiotem są narkotyki, nielegalny handel alkoholem, handel dewizami, najem mieszkania dla celów przestępczych lub niemoralnych.

Samotny kowboj?

Henry Kissinger zyskał sobie w swoim kraju miano suwerena, co ma oznaczać, że jako polityk jest niemal sławniejszy i popularniejszy od prezydenta USA, którego jest głównym doradcą. Sprawiła to jego rola w zbliżeniu Waszyngtonu z Pekinem oraz w rokowaniach, które doprowadziły do rezerwu w Wietnamie. Sam Kissinger — jak zwierzył się w wywiadzie dla dziennikarki włoskiej — tak widzi przyczyny swojej popularności:

„Sedno sprawy polega na tym, że zawsze działałem sam. Amerykanom to się bardzo podoba. Amerykanie podziwiają kowboja, który samotnie na koniu jedzie przed tabor, kowboja samotnie zjeżdżającego konno do osady lub miasta. Na wet może być bez rewolweru, ponieważ nie chce wdawać się w strzelaninę. Po prostu działa i to wszystko: trafia do właściwego miejsca we właściwym czasie. (...) Ten kowboj nie musi być odważny. Wystarczy, że wie, gdzie samotnie do osady i robi wszystko na własną rękę”.

Później, kiedy ów wywiad narobił wiele złej krwi wokół jego osoby, Kissinger tyle tylko zofficznie i nieśmiało stwierdził: „Nigdy się nie dowiem, dlaczego zgodziłem się na ten wywiad”.

Rzeczywiście, dlaczego? — W tym bowiem przypadku samotny kowboj to bardzo wspaniały obraz człowieka, który nie boi się.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Zbyszek Kruszonek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 1973 Nr 27 (8999)

Wzrost produkcji przemysłowej • Mieszkania dla 4 tys. rodzin • 60 tysięcy ton węgla dodatkowo • Dobra praca hutników • Kolejarze przekroczyli plan

Pomyślny bilans stycznia

Minął pierwszy miesiąc pracy w nowym, 1973 roku, który w dużej mierze zadecyduje o realizacji całej obecnej 5-letki. Nie ma jeszcze pełnych podsumowań wyników styczniowych, jednak informacje uzyskane przez dziennikarzy PAP w resortach gospodarczych i licznych zakładach produkcyjnych wskazują, że od pierwszych dni tego roku utrzymujemy wysokie tempo

Rzecz w tym, aby również w następnych miesiącach tempo to nie tylko utrzymać, ale jeszcze bardziej zwiększyć. To zaś wymagać będzie usunięcia istniejących w przedsiębiorstwach trudności i niedomagań.

Charakterystyczną cechą tego gorącego stycznia jest wydatny wzrost produkcji we wszystkich podstawowych gałęziach przemysłu. W stosunku do stycznia ub. r. produkcja przemysłu ciężkiego zwiększyła się o 11,5 proc., przemysłu maszynowego — o 16—17 proc., chemicznego — o 17,5 proc., przemysłu lekkiego — o 13 proc. Dobre przygotowanie w zeszłym roku budynków w stanach surowych, pozwoliło na oddanie do użytku w styczniu br. dwa razy więcej mieszkań, niż w tym samym miesiącu 1972 r. Efektem styczniowej pracy załóg budowlanych

są nowe mieszkania dla 4 tys. rodzin. Również przemysł materiałów budowlanych znacznie zwiększył — bo o 19,2 proc. — produkcję w porównaniu ze styczniem ub. roku.

Dla przykładu podajemy, że przemysł maszynowy wyprodukował w pierwszym miesiącu tego roku 100 tys. radiolodów, 69 tys. telewizorów, w tym — 140 kolorowych, 40,5 tys. magnetofonów (w tym — 16 tys. kasety), 100 tys. lodówek, 100 tys. pralek, 24 tys. rowerów — 91 tys. motorowerów — 11,9 tys. Złoty „Ursus” dostarczył 4135 ciągników, przekraczając zadania styczniowe o 110 sztuk; przemysł motoryzacyjny wyprodukował przeszło 8,8 tys. samochodów osobowych, 625 autobusów, prawie 7 tys. samochodów ciężarowych i dostawczych.

Wszystkie główne resorty wykonali zadania znacznie zwiększonego w stosunku do ub. roku planu. Kopalnie wydobyły dodatkowo około 60 tys. ton węgla.

Korzystnym bilansem zamkają styczniowe załogi hutnicze. Wyprodukowały one dodatkowo

W bieżącym roku

30 statków zbudują stocznicy gdańskie

Uchwalony przez Konferencję Samorządu Robotniczego w Stoczni Gdańskiej plan na bieżący rok przewiduje zbudowanie 29 statków o łącznej nośności ponad 243 tys. ton tj. o 45 tys. DWT więcej niż w ub. r. Zakłady dostarczą mają ponad 8 silników okrętowych, 165 kotłów okrętowych, 5,350 ton odlewów i 2.100 ton odłuków.

Najpoważniejszym oczywiście zadaniem pozostaje produkcja statków, wśród których znajdują się trzy jednostki prototypowe oraz dalsze trzy budowane w nowych zmodernizowanych wersjach. Mimo tych napiętych zadań stocznicy w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu postanowiły wybudować jeden dodatkowy statek (uniwersalny drobnicowiec) wartości 187 mln zł. (PAP)

Kto był inicjatorem?

Werdykt przysięgłych w procesie „Watergate”

Po dwóch zaledwie godzinach na rady zespół sędziów przysięgłych w procesie o włamanie się do siedziby Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej USA latem ub. roku, zwanym „procesem Watergate”, jednomyślnie uznał dwóch oskarżonych winnymi wszystkich stawianych im zarzutów. Werdykt sędziowski dotyczy oskarżeń Liddy'ego i McCord'a, byłych agentów FBI i CIA. Pozostałych 5 oskarżonych w tej sprawie zostało wyłączone z postępowania dowodowego, ponieważ sami przyznali się do winy. Obecnie do sędziów Johna Sirici należy określić nie wysokości kary.

„Proces stulecia” — tak prasa amerykańska nazwała sprawę, kiedy rozpoczęła się przed miesiącem — nie przyniosła odpowiedzi na podstawowe pytania: kto, za czyją zgodą i za czyje pieniądze pchnął grupę 7 politycznych awanturników na drogę przestępstwa? Wpłynęły na to szczególnie przepisy prawa amerykańskiego zwalniające sąd od dochodzenia prawdy materialnej w wypadku przyznania się oskarżonego do winy. Oczekujący na wymiar kary używali wszelkich argumentów, które mogłyby ich uwolnić od odpowiedzialności: od szermowania antykomunizmem do „dążenia, aby nie dopuścić w kraju do aktów przemocy w okresie wyborów”. Należy się liczyć z tym, że „haterowie” afery „Watergate” wniosą apelację. (PAP)

Lawina w Tatrach

Wczoraj przed godziną 14-tą z Pośredniego Goryczkowego w Tatrach, ruszyła lawina. Zjeżdżający z Kasprowego Wierchu narciarze widzieli, że pod zwalami kilkumetrowego śniegu był człowiek. Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową, do której przystąpiło kilkuset narciarzy-turystów oraz grupy GOPR. (PAP)

„Prawda” o rezultatach wizyty polskiej delegacji w CSRS

W „Prawdzie” z 31. I br. ukazał się komentarz Igora Biriukowa na temat niedawnej wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Czechosłowacji. Autor komentarza pisze, że wizyta ta wniosła poważny wkład do dalszego umocnienia współpracy między krajami socjalistycznymi. Oświadczano, że szeroki krąg zagadnień.

Współpraca partii komunistycznych i robotniczych — stwierdza komentarz — jest podstawą stosunków nowego typu między krajami wspólnoty socjalistycznej. Istota nowego typu kontaktów przejawiała się w tym, że uczestnicy rozmów wiele uwagi poświęcili problemom wspólnej pracy nad realizacją kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej, koordynacji narodowych planów gospodarczych na lata 1976 — 1980 i rozszerzaniu wszechstronnej współpracy. (PAP)

W Poznaniu

Konferencja ogrodników

Dzisiaj rozpoczyna się w pałacu Sztuki trzydniowa ogólnopolska konferencja ogrodników. Jej tematem jest „Analiza chemiczna w ogrodnictwie” zorganizowana przez oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Poznaniu.

W czasie konferencji pracownicy nauki, akademii rolniczych i instytutów doświadczalnych oraz przedstawiciele produkcji poznają zebranych z wynikami badań i ostatnimi osiągnięciami w dziedzinie nawożenia, m. in. kwiatów ozdobnych, warzyw i drzew owocowych. W ostatnim dniu spotkania uczestnicy zwiedzą zakłady produkcyjne i laboratoria w poznańskich kombinatach ogrodniczych PGR Owińska i Naramowice. (br)

Pierwsze spotkanie

Dokończenie ze str. 1

które pozwolą ludności swobodnie zadecydować o ustroju politycznym Wietnamu Południowego.

Przedstawicielka TRR RWP powiedziała, że zgodnie z rozkazem Dowództwa Ludowych Wyzwoleńczych Sił Zbrojnych Wietnamu Południowego, wszystkie oddziały regularne, a także jednostki milicji ściśle przestrzegają zawieszenia broni. Siły wyzwolenie przebywają w obrębie stref kontrolowanych przez TRR RWP. Incydenty zbrojne, do jakich doszło po 27 stycznia, były następstwem działań wojsk sąsiednich, które nie przestrzegały postanowień porozumienia.

Komentując wypowiedzi wiceprezydenta USA Spiro Agnew w Sajgonie, według których USA uznają tylko administrację sąjgońską za przedstawicielką TRR RWP podkreśliła, że oświadczenia te „nie są zgodne z duchem porozumienia paryskiego, uznającego Wietnamie Południowym dwie administracje, dwie armie i dwie kontrolowane przez nie strefy”.

Ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan” stwierdza w komentarzu śródowym, że wobec istnienia w Wietnamie Południowym dwóch administracji i dwóch armii, wielką rolę w uregulowaniu spraw wewnętrznych tego kraju i w jego życiu politycznym będzie miała rada odegrania Rada Pojednania i Zgody Narodowej, której utworzenie przewiduje wietnamskie porozumienie pokojowe.

W Sajgonie wiceprezydent USA Agnew kontynuował w środę rozmowy z Thieu, rozpoczęte poprzedniego dnia. Spotkał się także z sąjgońskimi ministrami gospodarki, finan-

sów, rolnictwa, obrony, planowania i reformy rolnej.

Dowódca sił zbrojnych USA w strefie Pacyfiku, admirał Noel Gaylor, oświadczył w Honolulu, że lotnictwo amerykańskie kontynuuje bombardowania Laosu (dokładnie terenów opanowanych przez laotańskie siły patrioetyczne). W nalotach biorą udział superfortece „B-52”.

W Waszyngtonie rzecznik Białego Domu Ronald Ziegler powiedział, że mimo osiągnięcia pokoju w Wietnamie prezydent Nixon nie zamierza ogłosić amnestii dla tych młodych Amerykanów, którzy pałili karty powołania do armii interwencyjnej lub zbiegli z wojska. Według Agencji UPI, w więzieniach amerykańskich znajduje się obecnie około 500 przeciwników wojny w Wietnamie, a liczba młodych Amerykanów, którzy, aby uniknąć służby wojskowej w Indochinach schronili się poza granicami kraju i nadal tam przebywają, sięga zapewne 70 tysięcy.

Specjalny doradca delegacji DRW na rozmowy paryskie Le Duc Tho przybył w środę do Pekinu.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że 10 lutego br. do Hanoi uda się doradca prezydenta USA, Henry Kissinger, aby omówić stosunki między Stanami Zjednoczonymi a DRW po zakończeniu wojny wietnamskiej. (PAP)

Inauguracja Telewizyjnego Technikum Rolniczego

1 lutego br. Telewizja Polska rozpoczyna nowy cykl audycji oświatowych — wykłady Telewizyjnego Technikum Rolniczego.

Działalność Telewizyjnego Technikum Rolniczego zainauguruje 1 lutego o godz. 13.10 wystąpienie ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego. Pierwszy wykład nadany zostanie w piątek 2 lutego o godz. 12.45. (PAP)

Naszej Koleżance

ZOFIA ŻAKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składa

zespół redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

Rzeczowość i krytycyzm

W zestawieniu z innymi regionami kraju, wielkopolska organizacja partyjna jest mocno zaawansowana w prowadzonej od ubiegłorocznej jesieni kolejnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W większości powiatów oraz dzielnic poznania gremia partyjne się odbyły, dzisiaj obraduje ostatnia ich seria (vide informacja na str. 1). Jeszcze tylko za parę dni zbiorą się na ostatnią w Poznaniu konferencję PZPR delegatów fabrycznych oraz partyjnych Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Tym samym w działalności partii zamknięcie pewien okres. Wielkopolskie organizacje partyjne weszły do ostatniego etapu przygotowań do Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Dziesięć dni temu Edward Babiuch, członek Biura Politycznego KC PZPR, podejmując kwestię trwającej w kraju partyjnej kampanii stwierdził, że towarzyszy jej pomyślny klimat. Cechą charakterystyczną kampanii — oznajmił mówca — jest jej konkretność w poszukiwaniu dróg i metod, zmierzających do dalszej, pomyślniejszej realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju oraz likwidacji ujemnych zjawisk, występujących jeszcze w naszym życiu społecznym: słabości procesu inwestycyjnego, marnotrawstwa surowców i materiałów, łamania dyscypliny pracy itp.

W Wielkopolsce partyjna kampania sprawozdawczo-wyborcza ma taki właśnie charakter. Wolne od elementów uroczystościowych, całkowicie robocze, powiatowe (i dzielnicowe) konferencje PZPR zamknięte są wnioskami, wynikającymi z dokonanej oceny pracy, z dyskusji, z zebranych podstawowych organizacji partyjnych oraz konferencji gminnych. Uchwala się za razem programy działania na nową, dwuletnią kadencję, zmierzające do ukończenia i usterowania zadań, wytyczonych przez niedawną Krajową Radę Aktywności Partyjnej i Gospodarczej.

Przyjmuje się jako powszechnie obowiązującą regułę, iż poddając krytyce organizację pracy, czy zarządzania, mówiąc o potrzebie oszczędzania surowców lub materiałów, konieczności stopniowego zwiększania wydajności pracy — w pierwszej kolejności należy precyzować, co w macierzystym zakładzie pracy, gminie, środowisku, czyni się i czynić zamierza, by w omawianym zakresie dokonać postępu.

Owo zaczynanie od spraw przysługiwego własnego podwórka nie pozostaje w sprzeczności z potrzebą szerokiego, — 1 —

W komórce badawczej przedsiębiorstwa, które znam, pracuje kilkunastu absolwentów różnych wyższych uczelni. Znalazło się tam zarazem zaledwie kilka etatów dla laborantów, techników czy gońców, dla obsługi tej komórki.

W tym też przedsiębiorstwie inżynier po powrocie z delegacji musi oświadczyć „zdobyć” kilka podpisów pobożnych, potwierdzających jego powrót... Trwa to niekiedy ponad godzinę i połączone jest z uwagami przeróżnych referentów z administracji, dotyczącymi nawet koloru długopisu, którymi należy wypełniać owa delegację. Nikt jakoś w tym przedsiębiorstwie nie wpadł na pomysł, że czynności związane z rozliczeniem delegacji mogłaby złatwić właśnie któraś z owych urzędniczek.

— 2 —

Dla młodzi inżynierowie, czy w ogóle absolwenci wyższych uczelni, często zmieniają pracę? Przyczyna tkwi przede wszystkim w tym, że często powierza się im prace, które z powodzeniem może wykonać technik czy laborant.

Znam młodego inżyniera, który w ciągu 3 lat od ukończenia studiów 3-krotnie zdażył już zmienić pracę. W końcu został pracownikiem naukowym. Poprzednio raz oferowano mu pracę majstra, innym znowu

społecznego widzenia spraw. Chodzi właśnie o zgranie ogólnokrajowych dążeń ze stanem rzeczy w naszym najbliższym otoczeniu; by nie występowały dysonanse pomiędzy tym, czego chcemy w skali kraju, a tym, co się dzieje w naszej fabryce, w biurze, wsi.

Ważkim elementem życia politycznego ostatnich dwu lat jest ofensywny stosunek wobec rozmaitego rodzaju zahamowań we wzroście produkcji, w zmienianiu niekorzystnego stanu rzeczy na lepszy, w przedstawianiu się ujemnym zjawiskom takim jak bierność, konserwatywny myślowy, koniunkturalne ubezpieczanie się od przodu i tyłu, itd. Codziennie, zwłaszcza ta najnowsza, uczy nas, że można dokonać wiele, jeśli się ku temu konsekwentnie zmierza, jeśli zamiast wyolbrzymiać trudności — skoncentrujemy się na ich pokonaniu.

Ważką rolę pełni tu krytyka. Zwykło się dodawać: konstruktywna. W istocie innej być nie może; odwrotnością bowiem, a tym samym zaprzeczeniem krytyki, są demagogia, nieodpowiedzialne gadulstwo i jałowe wyrzekanie. Otóż konkretna, skierowana do określonych osób, bądź instytucji, krytyka — poszła bardzo w cenę, szczególnie jeśli pozostaje w związku z działaniami na rzecz przyśpieszenia rozwoju kraju, na rzecz zwiększania dynamiki gospodarczej, na rzecz polepszania warunków naszej pracy i życia.

Nie od dzisiaj w Wielkopolsce notuje się obywatelską aktywność mieszkańców. Dotyczy to zwłaszcza aktywności PZPR. W toku odbywających się konferencji powiatowych i dzielnicowych można dostrzec bardzo dużo troski o interes społeczny u robotników i rolników, podejmujących w dyskusji wiele spraw pierwszoplanowych dla dalszego postępu. Wskazują uczestnicy gremiów partyjnych dostrzegane przez siebie dodatkowe możliwości zwiększania produkcji przemysłowej i rolniczej, pomnażania potencjału przerobowego budownictwa; szukają niewykorzystanych do tej pory rezerw czasu pracy zatrudnionych; przedkłada się propozycje, pomocne w usprawnianiu organizacji pracy i zarządzania, w tym — dotyczące efektywniejszego gospodarowania fachowcami.

Biurokracizm i nadal dostrzegany formalizm, niepełne sięganie po rezultaty działania wynalazców i racjonalizatorów to niektóre przyczyny — jak mówią uczestnicy konferencji partyjnych — wpływające hamująco na wzrost wydajności pracy. Pośród innych przyczyn wymienia się sprawy łatwego w miejscu zatrudnienia, te-

razem miał być referentem itp. Gościł się na te funkcje, ale przecież nie bez rozgoryczenia. Tym bardziej, że widział, iż na podobnych i wyższych stanowiskach pracują ludzie z gorszym, od jego, zawodowym przygotowaniem.

Przegrał tę batalię, gdyż... zjadł go ambicje zawodowe. Miał pecha należeć do tej — na szczęście sporej — grupy absolwentów wyższych uczelni, którzy są przekonani, że ich praca będzie miała charakter twórczy, a jeśli i odtwórczy, to na okre-

Bez komputera

Inżynier - twórca czy urzędnik?

stonym — własną wiedzą — poziomie.

— 3 —

Jesienią ubiegłego roku uczestniczyłem na konferencji na temat przedsiębiorstwa przyszłości, zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Dużo mówiono tam na temat warunków, które muszą być spełnione, aby nasze przedsiębiorstwa mogły być nazywane nowoczesnymi. A więc wspomniano o potrzebie wprowadzenia nowoczesnych maszyn i urządzeń, umożliwiających wytwarzanie według nowych technologii.

W takim przedsiębiorstwie powinno się oczywiście w zarządzaniu ko-

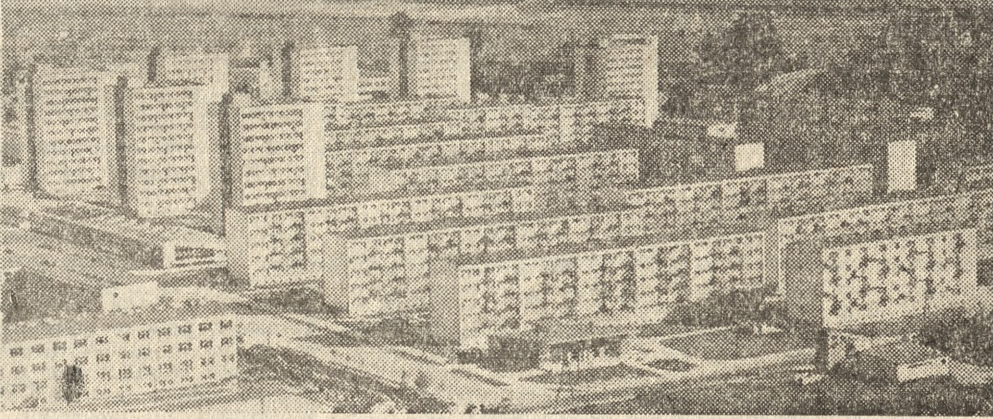
chicznego uzbrojenia stanowisk, zrozumienia istoty społecznej dyscypliny, zabezpieczenia obiektów produkcyjnych (w przemyśle, lecz także w rolnictwie) przed zniszczeniem, jak również pryncypialne egzekwowanie odpowiedzialności od ludzi z kierownictwa, którym porucza się ochronę społecznego mienia.

Podczas powiatowych konferencji PZPR sporo czasu poświęca się również problematyce wewnętrzzpartyjnej — przede wszystkim kwestiom składu socjalnego i rozwoju wielkopolskiej organizacji partyjnej, jej przewodniej roli, autorytetowi szeregowego członka partii.

Kampanii sprawozdawczo-wyborczej towarzyszy podejmowanie kolejnych zobowiązań przez członków organizacji partyjnych zakładów pracy, przez załogi, przez mieszkańców wsi. Na przykład w powiecie konińskim zadeklarowana na ten rok ponadplanowa produkcja dotychczas sięga 439 milionów złotych, a wartość zapowiadanych ponadto czynów społecznych zamierza się kwotą 144 mln. Nie każdy z powiatów naszego województwa może się równać z Ziemią Konińską — potentatką przemysłową znaną z ofiar nych górników, hutników, stanowiącą obecnie silny ośrodek robotniczy. Ale ze wszystkich rejonów Wielkopolski nadechodzą wieści o przygotowywaniu przez fabryczne, PGR-owskie, czy inne kolektywy — dodatkowej produkcji. Jej wartość i znaczenie z pewnością dopomogą w nadaniu wymiernego kształtu temu, co określamy mianem wielkopolskich przyspieszeń.

WIESŁAW PORZYCKI

Nowy Konin



Bloki mieszkaniowe w nowym Koninie — w mieście, które jest symbolem dynamicznego rozwoju Wielkopolski.

Fot. — Zbigniew Staszyszyn

rzystać z usług komputerów, elektronicznej techniki obliczeniowej. Sporo zmian trzeba będzie jednak wprowadzić także w organizacji pracy, by dostosować ją do nowoczesnych technik wytwarzania. Bo często technologie mamy już nowoczesniejsze od organizacji!

Dyskutując problemy zmian metod organizacji i zarządzania, przypomniano sobie o inżynierach, ekonomistach i technikach. Powiedziano: powinni być oni lepiej wykorzystani, tak, aby wykonywali pracę stosowną

Bez komputera

Inżynier - twórca czy urzędnik?

do swych możliwości i wykształcenia. To stwierdzenie utkwiło mi najbardziej w pamięci.

Inżynier zaś w nowoczesnym przedsiębiorstwie powinien być inżynierem, a ekonomista ekonomistą. Jest oczywistą stratą nie tylko gospodarczą ale i społeczną, jeśli osobom wysoko kwalifikowanym powierza się zadania do których wykonywania wystarczają proste kwalifikacje.

— 4 —

Wszystkie te historie młodych inżynierów mają też inny wymiar — ekonomiczny.

Mówimy ostatnio bardzo często: wydłużyć krok, przyspieszyć inwestycje. Start w życie młodego inży-

Przyjmam list od ucznia klasy przedmaturalnej jednego z liceów wielkopolskich.

„W naszym mieście obchodzi się tradycyjnie, jako rocznicę wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, dzień 26 stycznia. Ostatnio jednak, w książce Bolesława Dolaty „Wyzwolenie Polski 1944—1945” znalazłem radziecki komunikat wojenny z 29 stycznia, z którego wynika, że dopiero tego dnia „wojska 1 Frontu Białoruskiego wyzwoliły na terenach Polski miasta: Sieraków, Międzychód, Lwówek, Nowy Tomyśl, Zbąszczyń, Wolsztyn oraz ponad 400 innych miejscowości”. Także B. Dolata stwierdza w „indeksie dat wyzwolenia miast”, że moje miasto zostało wyzwolone 29 stycznia 1945 roku.

Proszę więc o wyjaśnienie, kiedy zostało wyzwolone moje miasto. Przecież, sadząc z opinii moich rodziców, był to tak ważny dzień w życiu ich pokolenia, że nie powinny zdarzać się takie rozbieżności.”

Różne daty

Zasygnalizowana przez autora listu dwójakość dat wyzwolenia jest typowa niemal dla wszystkich miast i większych miejscowości Wielkopolski.

Otóż — by sięgnąć do innego przykładu — społeczeństwo Wągrowca uważa za dzień wyzwolenia swego miasta 23 stycznia 1945 roku. Natomiast niektórzy historycy — powołując się na komunikaty Radzieckiego Biura Informacyjnego, źródła miarodajnego dla oceny ogólnej sytuacji dokonywanej przez Naczelne Dowództwo Radzieckich Sił Zbrojnych — podają datę wyzwolenia Wągrowca późniejszą o trzy dni: 26 stycznia. W przypadku Chodzieży i Śremu analogicznie, istnieją daty 23 i 27 stycznia; Czarnkowa 24 i 28 stycznia itd. itd.

Można stwierdzić, że niemal wszystkie miasta wielkopolskie

Było to przed 28 laty

Kiedy zostało wyzwolone moje miasto?

ogłoszone zostały w komunikatach radzieckich jako wyzwolone kilka dni później niż od czuli to ich mieszkańcy. Przyczyną tego opóźnienia były jednak nie tylko względy techniczne; np. dotarcie meldunku o danym mieście do placówki sztabu generalnego opracowującej „podkładki” do komunikatów z kilkudziesięciogodzinną zwłoką. Owe opóźnienia obwieszczeń o wyzwoleniu danych miast były po prostu konsekwencją stosowania przez dowództwo radzieckie kryteriów pojęcia „wyzwolenie”, zgodnych z zasadami sztuki operacyjnej. Mia nowicie w Moskwie uznawano jakąś miejscowość za wyzwoloną dopiero wówczas, kiedy nieprzyjaciół został z niej nie tylko doraźnie wyparty, lecz sukces ten został utrwalony w skali operacyjnej.

Postępujemy się ponownie przykładem Wągrowca. Otóż Niemcy z tego miasta wyparali rannym 23 stycznia 220 samodzielną brygadą pancerną (do wozzona przez płk. Andrieja Paszkowa, która działając jako awangarda 5 armii uderzeniowej, prowadziła przez Trzemeszno, Klecko, Wągrowiec energiczny pościg za uchodzącymi ku Noteci oddziałami niemieckimi. Kiedy jednak brygada płk. Paszkowa wkroczyła do Wągrowca, wyprzedzała jednostki piechoty swej armii o około 70 kilometrów. Co więcej — po krótkim tylko wypoczynku i remoncie wozów — brygada opuściła Wągrowiec by kontynuować pościg przez Ryczewo do Wielunia. Dopiero więc 26 stycznia — kiedy

nadciągnęły do Wągrowca tak znaczne siły 5 armii uderzeniowej, że mogłyby skutecznie bronić miasto nawet przed ewentualnym kontratakiem Niemców — zostało ono uznane przez dowództwo radzieckie za wyzwolone.

W rzeczywistości zaś, w Wągrowcu, przez trzy dni poprzedzające „zatwierdzenie” jego wyzwolenia, realizowano już dyrektywę Manifestu Lipcowego PKWN: „Ani chwili na ziemi polskiej uwolnionej od najazdu niemieckiego nie może działać żadna inna administracja prócz polskiej”. Tak więc przełomowym w historii tego miasta okazał się 23 stycznia. Zwłoka w obwieszczeniu tego miasta wolnym i zabezpieczonym — okazała się szczęśliwie niepotrzebna.

Bywało wszakże inaczej.

Trudne sytuacje

Na przykład — mieszkańcy Kobyłina (w powiecie krotoszyńskim) pierwszy raz przeżyli radość przepędzenia Niemców przez niewielki oddział radziecki 23 stycznia. Że jednak na tyłach tej forpoczty radzieckiego pościgu przebiegało się jeszcze na zachód silne zerowanie niedobitków aż do kilku kilometrów niemieckich, nocą z 25 na 26 stycznia Kobylin znalazł się ponownie w rękach wroga. Definitywne wyzwolenie tego miasta nastąpiło dopiero 28 stycznia.

Natomiast sam Krotoszyn oraz Ostrów, przez kilka dni po ucieczce z nich Niemców, przeploszonych nieznacznie podziałami radzieckimi były zagrożone próbami ponownego wtargnięcia do nich owego zgrupowania niedobitków (tzw. „wedrującego kotła gen. Nehringa”). Miasta te nie podzieliły losu Kobyłina tylko dzięki desperackiej i skutecznej ich obronie przez mieszkańców, — uczestników antyhitlerowskiego podziemia, współdziałających z bronią w reku z forpocztami radzieckiej ofensywy.

Wierna pamięć

Jednak daty wyzwolenia większości miejscowości wielkopolskich wyznaczyły już działania awangardowych oddziałów wielkiej ofensywy styczniowej Armii Radzieckiej. Choć nawet było to wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej nie zabezpieczyło jeszcze nadejściem głównych sił radzieckich, pozostawało już z reguły wyzwoleniem ostatecznym. A więc

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

blemu wykorzystania kadry kwalifikowanych.

— 5 —

Gdy młody specjalista kończy staż powstaje w przedsiębiorstwie dylemat: gdzie go zatrudnić? Jak wysoko ma awansować? Wtedy najczęściej „kadrowa waga” zaczyna szacować co ważniejsze: wiedza i młodość, czy doświadczenie połączone z brakiem gruntownej wiedzy i dyplomu.

Najczęściej wyżej oceniony zostaje ten drugi zestaw walorów. Inżynier zostaje majstrem lub zastępcą kierownika, a doświadczony technik — kierownikiem. Taki układ utrzymuje się potem przez kilka lat, a czasem i na zawsze.

Pytanie, co powinno się cenić bardziej: nową wiedzę czy stare doświadczenia?

Zespół radzieckich psychologów i organizatorów produkcji tak scharakteryzował te dwa zespoły walorów: pierwszy — postęp, niekonwencjonalność i... naiwność — walory dynamiczne, drugi — rutyna, schematyzm, konserwatyzm — walory statyczne. Chociaż badania prowadzone były w warunkach radzieckich, z powodzeniem dałoby się adaptować je i do naszej sytuacji.

Nas po prostu nie stać na to, aby tolerować warunki, które prowadzą do zatraćania wiedzy absolwentów wyższych uczelni. Ich nowa wiedza i dynamizm powinny rodzić postęp.

MAREK PRZYBYLSKI

Kiedy zostało wyzwolone moje miasto?

Dokończenie ze str. 3

i daty jego co prawda, „niezależnego” rzeczywistego, wszakże wyzwolenia utrwalili się dokładnie w pamięci mieszkańców poszczególnych miasteczko. Jak najświeższe — według tych utrwalonych w pamięci dat obchodzą rocznice, będąc świętem ich miasta, wsi.

Jak wobec tego powinien rozstrzygnąć dyktando historyk? Szanować lokalne uznania i wierną pamięć, czy też przekładać nad nie ogólniejsze twierdzenie?

Sadzę, że jako datę wyzwolenia danej miejscowości powinno się uznawać ten dzień, w którym dokonano się faktycznego wyzwolenia. A więc, w którym nastąpiło takie złamanie przemocy niemieckiego okupanta, iż w danej miejscowości zostały definitywnie stworzone warunki do jawnego już odbudowania (choćby w formie tymczasowej) lokalnej administracji polskiej i do podjęcia przez nią nieprzerwanej już działalności suwerennej (w ramach uprawnień obowiązujących na okres wojny) samorządu polskiego, jako ogniw państwa polskiego.

Dla Lwówka takim dniem przełomu był 25 stycznia, dla Nowego Tomyśla i Międzycho 27 stycznia, natomiast dla Zbąszczyń i Sierakowa 29 stycznia 1945 roku.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

JAPONCZYCY W... SUDETACH

Nieziemny od lat rytm życia w samym środku Gór Bystrzyckich — pasma Sudetów Wschodnich — jest jeszcze niezakłócony. Rzeki Bystrzyca wartko płynie niosąc wody bez przeszkód do Nysy Kłodzkiej. Życie mieszkańców rozsiadłych po jej obu brzegach wiosek toczy się zwyczajnie. Późną jesienią, w listopadzie 1972 r. wielce zdziwieni byli też mieszkańcy małej wsi Młoty — liczącej zaledwie 23 gospodarstwa — wizytą skośnołokich gości z dalekiej Japonii. Wprawdzie latem ten górski zakątek Polski przyciągał walorami klimatycznymi i krajobrazowymi turystów, ze Szwecji, Austrii, Związku Radzieckiego, NRD i Czechosłowacji, ale późną jesienią braku tu nawet turystów krajowych. Goście z Tokio zachowywali się przy tym niezwykle — wdrapywali na pobliskie wzgórza, rysowali, zapisywali coś w swoich notesach. Żaden z mieszkańców Młotów nie przypuszczał, że wizyta przedstawicieli japońskiej firmy „TOSHIBA” związana jest z realizacją jednej z najtrudniejszych technicznie inwestycji energetycznych w Polsce — elektrowni szczytowo-pompowej „MŁOTY”.

Rozwój gospodarki Polski w najbliższych kilkunastu latach spowoduje gwałtowny wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną. Specjaliści przewidują, że w 1985 roku ilość zużytej energii podwoi się — wyniesie w naszym kraju ponad 40 tysięcy megawatów. Niezbędna jest więc budowa nowych elektrowni cieplnych, zaś szczególnie tzw. szczytowo-pompowych. Spośród trzech tego rodzaju obiektów naszej energetyki (w Porąbce — Żarach, w Żarnowie — elektrownie w budowie, oraz w Żydowie — w eksploatacji), żaden nie dorównuje mocą, ogromem robót hydrotechnicznych i opłacalnością najnowszej elektrowni

szczytowo-pompowej, która stanie właśnie w Młotach do końca bieżącego dziesięciolecia.

Skąd się weźmie 750 MW?

Dlaczego właśnie wybrano na lokalizację kolejnej elektrowni szczytowo-pompowej Młoty, skąd się weźmie tak duży ilość mocy — 750 megawatów? Komisja Planowania przy Radzie Ministrów oraz projektanci z warszawskiego „ENERGOPROJEKTU” mieli do wyboru 30 wariantów lokalizacyjnych — jednogłośnie uznano Młoty za najlepsze miejsce. Koszt całej inwestycji wyniesie 4,5 miliarda złotych — elektrownię budować

wano podczas budowy tunelu pod Mont Blanc w Alpach.

W Zakładach Energetycznych Okręgu Dolnośląskiego inżynierowie — specjaliści stwierdzają, że elektrownia w Młotach stanowić będzie jedną z najświeższych inwestycji polskiej energetyki. O jej powodzeniu zdecydowały przygotowania — już dziś, dlatego każdy szczegół techniczny rozpracowany został w kilku wariantach. Projekty i plany techniczne obiektów i urządzeń elektrowni, a także małego „miasta”, które obok powstanie (budynków mieszkalnych, hoteli, sklepów i innych obiektów dla ponad 2-tysięcznej załogi budowlanych) zajmują już kilka szaf. Konstruktorzy specjalistycznej, o światowej renomie firmy japońskiej „TOSHIBA” specjalizującej się w produkcji urządzeń dla elektrowni szczytowo-pompowych projektują najnowocześniejsze urządzenia elektrowni Młoty wraz z całą automatyką.

Korespondencja z Dolnego Śląska

będzie 2000 robotników poznańskich „Hydrobudowy 7” w ciągu sześciu lat. Pierwsze dwie turbiny włączone zostaną do ruchu już w roku 1980.

Zespół elektrowni składa się z dwóch dużych zbiorników wodnych — dolnego i górnego. Zbiornik dolny powstanie przez przegrodzenie rzeki Bystrzycy żelbetonową zapórą długą na 345 metrów, wysoką na 81 metrów. Spie trzenie wody utworzy w dolinie Bystrzycy jezioro o powierzchni 42 hektarów. Dla wykonania tak wielkiej zapory trzeba będzie wyeksportować blisko pół miliona metrów sześciennych kamieni i żwiru z kamieniołomu w Wojtowicach.

Bardzo blisko dolnego zbiornika elektrowni — na wysokości około 700 m n.p.m. (różnica poziomu ponad 260 metrów!) — zostanie wybudowany zbiornik górny, nieco mniejszy o powierzchni 30 hektarów. Zbiornik ten powstanie po „ścięciu” wierzchołka góry o nazwie Zamkowa Kopa.

O ogromie robót ziemnych świadczyć może najlepiej jedno — trzeba będzie wysadzić w powietrze, wywieźć w terenie górskim 3 miliony metrów sześciennych skał. Wykonanie tej gigantycznej pracy pozwoli na wydrążenie basenu zbiornika, którego dno zostanie izolowane blisko półmetrowej grubości warstwą asfaltobetonu. Zbiornik górny położony będzie w odległości zaledwie 800 metrów od zapory i zbiornika dolnego — przy tak znacznej różnicy wysokości położenia (ponad 260 metrów) będzie elektrownia w Młotach posiadała jedne z najlepszych na świecie warunków eksploatacyjno-technicznych.

Prace budowlane nie skończą się po wybudowaniu obu zbiorników. Nie mniej trudne zadanie stanowić będzie budowa tunelu derywacyjnego — pierwszego tego typu w Polsce. Tunelem tym poprowadzone będą 800-metrowej długości rurociągi stalowe o średnicy od 3 do 4,5 metra. Właśnie rurociągi stanowić będą najtrudniejsze zadanie — trzeba bowiem miejsce dla nich wykopać pod powierzchnią ziemi, w skalnym podłożu na głębokości 150–200 metrów. Prace będą nie mniej skomplikowane od tych, jakie wykony-

Żagłówki pod... Śnieżnikiem

Elektrownia w Młotach otrzyma trzy turbosopły — tzw. odwracalne — każdy o mocy 250 megawatów. Będą one pracować przez 8 godzin nocnych jako potężne pompy, tłoczące ze zbiornika dolnego do górnego rurociągami derywacyjnymi wodę, zaś w okresie szczytu, poboru energii elektrycznej w każdej chwili za na ciśnieniem dźwigni w Warszawie (w siedzibie Państwowej Dyspozycji Mocy) przez pięć godzin będą pracować jak zwykłe turbiny i wytwarzać prąd.

Nowa polska elektrownia szczytowo-pompowa w Młotach posiada także i tę wielką zaletę, że nie zakłóci swoją działalnością harmonii panującej w przyrodzie — wręcz od wrotnie, stanowić będzie niezwykle, atrakcyjne uzupełnienie środowiska.

Blisko Śnieżnika powstanie 42-hektarowe jezioro, które może być z powodzeniem wykorzystane do uprawiania sportów wodnych (głębokość jeziora przekroczy 10 metrów). Obok budynków zespołu elektrowni, nad brzegami jeziora staną nowoczesne hotele — po wykorzystaniu ich przez załogę budowlanych obiektów będą służyły turystyce. W prezencje budowlani zostawia także wyciągi krzesełkowe dla narciarzy.

Elektrownia znajduje się jeszcze na deskach projektantów, którzy wprowadzają niezbędne zmiany, korekty wybierające jakością w przyszłość roku 1980. Już jednak w końcu 1973 r. na placu budowy gromadzone będą maszyny i sprzęt — potężne katerpilary, spychacze, koparki i inne urządzenia. W końcu 1977 r. rozpoczęte będzie piętrzenie wody w dolnym zbiorniku, na rzece Bystrzycy.

ZBIGNIEW ZAWADA

Nasza pogodynia

Także luty cieplejszy niż zwykle

Synoptycy Zakładu Prognoz Długoterminowych PIHM przygotowali miesięczną prognozę na luty. W oparciu o tzw. analogie, czyli okresy o podobnym przebiegu pogody z przeszłości ustalono, że średnia temperatura lutego ma być powyżej normy. A więc luty zapowiada się cieplejszy niż zwykle. Warto przypomnieć, że normalna średnia miesięczna temperatura wynosi w tym miesiącu minus 2,2 st., zaś suma opadów około 26 mm.

W I dekadzie przewidywana jest orientacyjnie temperatura w dzień od minus 1 do plus 2 st., w nocy od minus 3 do minus 5 st. Zachmurzenie ma być duże z rozproszonymi i opadami śniegu oraz śniegu z deszczem. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zmiennych z przewagą południowo-wschodnich.

W II dekadzie ma być ciepło. Temperatura w dzień od plus 4 do plus 7 st., w nocy od minus 2 do plus 2 st. Nadal zachmurzenie duże z rozproszonymi i opadami przeważnie deszczu. Wiatry umiarkowane, okresami silne zachodnie.

W III dekadzie zapowiada się okres chłodu z temperaturą w dzień od 0 i minus 2 st., a w nocy od minus 5 do minus 8 st. Możliwe lokalnie większe spadki temperatury. Zachmurzenie będzie umiarkowane i opady przeważnie śniegu. Wiatry słabe do umiarkowanych z kierunków północnych.

Dla lepszego scharakteryzowania pogody lutego synoptycy PIHM podają, że dni z temperaturą maksymalną powyżej plus 5 st. ma być 7, dni z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st. — 6, dni z opadem — 16, z pokrywą śnieżną — 12, dni dość pogodnych — 7.

W sumie zapowiada się w lutym sporo opadów nie tylko śniegu, lecz i deszczu, co ze względu na poprzedni suchy okres będzie miało decydujące znaczenie dla rolnictwa i pozwoli na zgromadzenie w glebie większych zapasów wody na okres wiosenny. Obawiano się bowiem, że znów może nam zagrażać wiosenna posucha. Nie wiada natomiast fali większych i dłuższych mrozów, które nie raz zjawiały się w lutym. Wprawdzie synoptycy zastrzegają, że prognozę tę należy traktować wyłącznie jako orientacyjną i kto wie, czy sprawdzi się ona w całej rozciągłości, ale starzy fachowcy twierdzą, że jeśli w styczniu nie było większych mrozów, to luty także ich nie przyniesie.

WICHEREK

Sport Żużlowcy angielscy na torze w Poznaniu

Wiele emocji czeka w tym roku sympatyków sportu żużlowego. Niewątpliwie największym wydarzeniem będzie finał indywidualnych mistrzostw świata — 2 września, na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Jak wiadomo gospodarz finału — Polska, zajmuje w nim I miejsce bez konieczności uczestniczenia w eliminacjach. W związku z tym postanowiono, że reprezentanci Polski wyłonieni zostaną na podstawie wyników w serii spotkań międzynarodowych, w rywalizacji o Złoty Kask, a także w meczach ligowych, rozgrywanych na torze przeciwnika.

Sympatyków tego sportu w Poznaniu interesują z pewnością imprezy, które odbędą się w naszym mieście. Jak poinformował nas sekretarz Głównej Komisji Żużlowej PZMot. spotkaniem dużej rangi będzie występ młodych żużlowców angielskich, 17. VI. Anglicy rozegrają w Polsce trzy spotkania w kategorii seniorów i juniorów. I tak, 6. V seniorzy wystąpią we Wrocławiu, a juniorzy — do lat 23 — w Lesznie. 13. V mecze odbędą się w Rybniku i Częstochowie, a 17 czerwca seniorzy wystąpią w Górze, a juniorzy w Poznaniu.

Niestety, nie udało się zaprosić żużlowców angielskich na dłuższe tournée, na przeszkodzie stanęły napięty kalendarz imprez na Wyspach.

Kalendarz imprez międzynarodowych jest niezwykle bogaty, do Polski przyjadą ponadto Szwedzi — terminy nie zostały jeszcze ustalone, w październiku spodziewany jest przyjazd żużlowców radzieckich — wystąpią także w Poznaniu. Odbędzie się spotkanie z zespołami CSRS, NRD, Bułgarii i Rumunii.

Pomyślano o uatrakcyjnieniu rozgrywek ligowych. W ekstraklasie — występować w niej będzie leżycyńska Unia — wprowadzono całoroczne mistrzostwa par, do których kluby zgłaszają trzech zawodników (trzeci rezerwowi). W każdych zawodach pierwszoligowych odbędą się dwa biegi dodatkowe, których punktacja liczona będzie tylko do rywalizacji o miano najlepszej pary klubowej. Wyścigi te z pewnością wpłyną na poprawę formy naszej czołówki.

Żużel wciąż jeszcze należy do sportów stosunkowo niebezpiecznych. Te sprawy są przedmiotem szczególnej troski władz GKŻ. Przeprowadzona zostanie weryfikacja torów żużlowych. W województwie poznańskim dotyczy to toru w Pile i na stadionie Olimpij — ten ostatni należy do jednego z lepszych w kraju, jedynym mankamentem jest brak bandy. Mamy nadzieję, że uwagi te weźmie pod uwagę gospodarz obiektu. (zb)

Boks

Mistrzostwa okręgu seniorów

Dzisiaj w sali przy ul. Promiennej rozpoczynają się mistrzostwa okręgu seniorów w boksie. Jak wynika ze wstępnych zgłoszeń, tegoroczny turniej będzie szeroki — przegladem sił w tej dyscyplinie. Na liście figurują nazwiska ponad stu zawodników ze wszystkich klubów wielkopolskich. Najwięcej bokserów zgłosiła Olimpia — 23, Zagłębie — 19 i Sokół — 16.

Podobnie jak w latach ubiegłych, największym powodzeniem cieszyć się wagi lekkiej i średniej; w każdej z nich wystąpi 8 bokserów. Ostatnią listą zawodników w poszczególnych wagach poznamy dopiero dzisiaj, po przeprowadzonym badaniu lekarskim i rozlosowaniu turnieju. Walki eliminacyjne w dniu dzisiejszym rozpoczynają się o godz. 17. (zb)

Powstają kluby sportów obronnych

Śmiało można mówić o masowości sportów obronnych. Dowodem tego liczba uczestników różnych zawodów organizowanych przez Ligę Obrony Kraju. W 1971 r. — dla przykładu — w zawodach strzelackich uczestniczyło około 1,5 mln chłopców i dziewcząt. W letnich zawodach sportów obronnych ponad milion. W tym samym roku Liga przeprowadziła ponad 57.000 różnego rodzaju imprez i zawodów, wzięło w nich udział blisko 3 mln młodzieży. Wyniki w szkoleniu osiągnięte w tym samym roku również były zadziwiające — 135 tys. młodych ludzi zdobyło normy Młodzieżowej Oznaki Sprawności Obronnej.

Popularyzując wychowanie fizyczne i sporty obronne, LOK kontynuuje działalność Ligi Przyjaciół Żołnierza i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Do 1961 r. główny wysiłek skoncentrowali działacze Ligi na upowszechnieniu sportów — nazwijmy je tak — typu klasycznego: biegi, skoki itp. Programy masowych imprez dyscyplin sportowo-obronnych takich jak np. letnie i zimowe zawody (sportów obronnych), zawody strzelackie wypracowane nieco później, w trakcie działania.

Od stycznia br. (prace przygotowane trwały od ubr.) przyjęto w Lidze nowy, następujący system rozgrywek: w powiecie co roku organizowane będą spartakiady sportów obronnych, zwycięzcy wezmą udział w spartakiadach wojewódzkich organizowanych co dwa lata. Co cztery lata będą się odbywały zawody (spartakiady) centralne — zmierzają się tu triumfatorzy turniejów wojewódzkich.

Przypomnijmy: poprzedni system rozgrywek opierał się na organizowanych co roku spartakiadach

centralnych. W praktyce często tym zjawiskiem był brak w podstawowych kołach LOK eliminacji do zawodów o szerszym zasięgu; często sześciu do siedmiu omiame. W myśl tej „zasady” reprezentacje kompletowano dopiero na szczeblu powiatów. Oczywiście, nie gwarantowało to wyłonienia reprezentowania „LOK-owskich” dyscyplin przez tych rzeczywiście najlepszych i najzdolniejszych. Ujemnymi cechami tego systemu był więc brak systematyczności w pracy z młodzieżą; nie gwarantował on też sumiennego treningu zawodników w podstawowych ogniwach Ligi.

Wspomniane tu niedostatki nie przekreślały zaznaczonego już na sowego charakteru sportów obronnych, na tym polu, bowiem zasługi Ligi są niezaprzeczalne.

W celu rzeczywistego i lepszego (i systematycznego) przygotowania zawodników powoływana jest w całej Polsce sieć klubów sportów obronnych LOK; będą one zorganizowane na szczeblu gmin, powiatu i województwa. W powiązaniu z nowym systemem rozgrywek startować nie będą już zawodnicy, którzy nie należą do klubu strzeleckiego i letnich sportów obronnych. Czynione są starania w celu uruchomienia w każdym powiecie klubów wszystkich rodzajów sportów obronnych. (PAP)

NOTATNIK KULTURALNY

POPLENEROWA WYSTAWA

W salach bydgoskiego BWA eksponowana jest obecnie duża wystawa prezentująca plony międzynarodowego pleneru malarstwa w Górze Dobryniu. Bardzo korzystnie prezentują się na niej prace poznańskich twórców Krystyny Bajtowskiej oraz Leszka Kosleckiego.

EKSPANSJA

POZNAŃSKICH PLASTYKÓW. Efektywnie zainaugurowali nowy rok poznańscy plastycy. Ideofons Houwatt ma obecnie indywidualną wystawę w warszawskim „Kordedardzie”, w której wkrótce odbędzie się także wystawa grafiki Andrzeja Niekrasza z Kalisza. W Opolu prezentuje obecnie swoje prace medalierskie Józef Stasiński, a w Kaliszu Zbigniew Kaja exhibit. Salon BWA w Bydgoszczy zapowiada na luty indywidualną wystawę malarstwa Edmunda Łubowskiego. (ob)

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
1 II 1973 Nr 27 (8999)

TOMIRA LIPińska

Wojewódzki Zakład
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu
ul. Kościuszki 57, telefon 594-86 i 548-47
ORGANIZUJE ZAOCZNE (konsultacyjne)
kursy kresleń technicznych
specjalności budowlanej i mechanicznej.
Otwarcie kursu połączone z zebraniem informacyjnym — odbędzie się 4 lutego br. o godz. 9 w gmachu Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. 1705-K1

Przetargi
Rolniczy Zespół Spółdzielczy Zdzichowice, pow. Sroda Wlkp. — OGŁASZA PRZETARG na:
1. Przebudowę budynku gospodarczego na wypalanie ciałek.
2. Położenie posadzki betonowej w stodole.
3. Odkrywanie obory.
Przewidywany koszt robót wynosi około 800.000,— złotych.
W zakres przebudowy wchodzi prace — budowlane, dekarstwo, ciesielskie, ślusarskie, elektryczne. Dokumentacja do wglądu w biurze RZS w godz. od 8-15.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. II 1973 roku.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta uwalniającego przetarg bez podania przyczyn. 226-K2

Praca Nauka
Potrzebny czeladnik piekarski. Poznań, ul. Mylna 15 m. 1. 35763g
Kucharska przyjmie prace na uroczystości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34795g.
Pracę ślusarsko-tokarsko-sprawalniczą podejmie od godz. 16. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34810g.
Elektromechanika, może być przyuczonej oraz uczyć. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34831g.
Oplekunka do 5-miesięcznego dziecka, potrzebna. Os. Rzeczypospolitej 19 m. 22. Warunki dobre. Informacje po godz. 16. 35860g
Potrzebna pomoc do dziecka. Tel. 470-28 do 15, Urbanowska 20 m. 27, po 16. 34827g
Tatców towarzyskich — wycieczka Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 35404g
Uczeń matematyki Strzelec ka 30 m. 10. 35788g
Który z uczniów klasy VIII chciałby przygotować się do egzaminu pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta-19 m. 8. Zgłoszenia: godz. 18-20. 35285g
Tatców uczyć. Poznań. Mieczkiewicza 27 m. 7a. 34888g

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarł były długoletni pracownik — jubilat pracy zawodowej
SYLWESTER ADAMCZAK
W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego i serdecznego kolegi, zastępcę dla zakładu.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
Pracownicy — Samorząd Robotniczy
Dyrekcja
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim. 1741-K1

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 73 roku życia, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
ZOFIA URBANOWSKA
z domu STROINSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.
Pograżona w smutku
RODZINA
Poznań. 35857g

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana babcia, matka i ciocia
STANISŁAWA BIELIŃSKA
z domu LABIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godzinie 14.50 na Junikowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Walki Młodych 19. 35929g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 1973 r. zmarł w wieku 92 lat, był długoletni pracownik
STANISŁAW SZYPCZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 o godzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i Żołęga
Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej w Poznaniu. 1727-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: 60-959 Poznań skrytka pocztowa 1074. ● Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. ● Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 433-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. ● Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem biuletynu FKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 6-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. D-11

Wielka Okazja
PP „MOTOBYT” w Poznaniu
PROWADZI WYPRZEDAŻ
CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO MOTOROWERÓW
marki „RYŚ” i „ŻAK”
po cenach obniżonych o 50 procent
Sprzedaż gotówkowa odbywa się codziennie w godzinach od 8-13 — w soboty od 8-11.
w Punkcie Sprzedaży Wysokowej w Poznaniu - Antoninku, ulica Goryslawa 9
Pod adresem tym można również nadsyłać zamówienia pisemne.
Towar wysyłamy pocztą za pobraniem.
ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z WYGODNEJ FORMY ZAKUPU, JAKĄ JEST SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA!
1481-K1

Samochody
Sprzedam sadzonki pomidorów. Szczepankowo 66a. 35627g
Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 34250g
Sprzedam fikus. Szczepańska, Kochanowskiego 4. 34420g
Sprzedam warsztat mechaniczny z maszynami za 65.000, lub dam w dzierżawę. Ul. Robocza 9. 34566g
Sprzedam łózkopółkę długości 173 cm, telewizor Rubin 102, łóżko metalowe. Adres: Dąbrowskiego 20/22 m. 58. 34713g
Sprzedam sypialnię jasną, tania. Kolejowa 34 m. 18. 34749g
Silnik 180 D, prawie nowy sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, telefon 439-29. 34772g
Sprzedam dobermana 6-miesięcznego z metryką. Slegiennego 90. 34770g
Sprzedam pianino „Bechsteina”. Tel. 625-50. 34711g
Leżak zagraniczny rozkładany z materacem sprzedam. Ul. Cześnikowska 12 m. 9. 34697g
Sprzedam nową maszynę do szycia Automatic-Velitas, szesnastościgową. Cena 5.500 zł. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34690g.
Wartburga nowego, kupię. Tel. 546-46. 35383g

Lokale
Studentka, poszukuje pokoju. Warunki płatności do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34880g.
Pracujący i uczący się — poszukuje pokoju samodzielnego. Dzielnicza Wilda. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35941g.
Pan poszukuje 1 lub 2-osobowego pokoju. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34837g.

Samochody
Kupię Volkswagena 1300, może być w wypadku. Oferty z podaniem ceny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34884g.
Fiat 125 P, do 135 tys. zł — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32055g
Sprzedam Warszawę Combi z przyczepą towarową, cena 49 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34815g.
Pinię kupię Fiat 125 P, najchętniej 1500 — o przebiegu do 40.000 km. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34336g.
Sprzedam samochód inwalidzki marki Velorex. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34650g.
Auto Service, Kraszewskie go 30 — wykonuje wieloletnie trwałości zabezpieczenia antykorozyjne dla samochodów nowych 15 proc. rabatu. Od 1 marca — 31 maja 1973, wykonujemy bezpłatnie gwarancję po prawki zabezpieczenia. — Specjalność naprawy samochodów Syrena. 35315g
Wartburga nowego, kupię. Tel. 546-46. 35383g

KAZIMIERA z PRYMAKOWSKICH GOROŃSKA
emerytowana nauczycielka
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
RODZINA
35961g
Dnia 30. I. 1973 r. zmarł sekretarz Rady Zakładowej Poznańskich Mostostalów
TADEUSZ MERCZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego 1973 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W Zmarłym przedsiębiorstwo straciło długoletniego, oddanego pracownika serdecznego kolegi i przyjaciela.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i koledzy
Poznańskiego Mostostalu. 1766-K1
Dnia 28 stycznia 1973 roku zmarł
TEODOR ŚWIERKOWSKI
długoletni sumienny i ceniony pracownik, były główny księgowy Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu.
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:
Prezes Sądu — Rada Zakładowa oraz współpracownicy
Pogrzeb odbędzie się dnia 1. II. 1973 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim. 35863g
Dnia 30 stycznia 1973 r. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, dziadek i wujek, sp.
LEON STANISŁAWSKI
współorganizator Banku Polskiego w Poznaniu w 1918 r., powstaniec wielkopolski, uczestnik I i II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim „Polonia Restituta”, członek ZBoWiD, o czym zawiadamiają pograżeni w ciężkim smutku
żona i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.
Poznań, Kraków, Gdańsk, Chodzież, Warszawa, Meksyk. 291-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1973 r. zmarł po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 80, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany, najlepszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, sp.
FRANCISZEK PIASECKI
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Medalem za Warszawę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego br. o godz. 10.30.
Pograżone w smutku
żona, córka i rodzina
Leszno, ul. Słowiańska 3. 163p

Dnia 29 stycznia 1973 r. zasnęła w Bogu w wieku 95 lat moja najukochańsza matka
ZOFIA GERRETH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Pograżony w głębokim smutku
SYN
35926g

W dniu 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczone Olejami św., w 72 roku życia nasza ukochana i pełna poświęcenia żona, mama, teściowa i babcia, sp.
PELAGIA JANKOWIAK
z domu KUREK
Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godz. 10. po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.
W smutku pograżony
mąż z rodziną
Babki, pow. Poznań. 35858g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.
STANISŁAWA TOMIAK
z domu LUBIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego br. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Gdańsk, Poznań, ul. Świerczewskiego 108d m. 1. 35928g

STANISŁAWA TOMIAK
z domu LUBIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego br. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Gdańsk, Poznań, ul. Świerczewskiego 108d m. 1. 35928g

Nieruchomości
Poznań - Szczepankowo! Działka 4.000 m², domek gospodarczy mieszkalny, 2 pokoje kuchnia — sprzedaż. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34734g.
Sprzedam 1 ha ziemi w Poznaniu z zezwoleniem budowy, nadającej się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34552g.
Sprzedam małe gospodarstwo, dom 1 budynek gospodarczy, 1 ha ziemi koło domu, 1200 metrów lasu, zabudowania nowe, na granicy poznańskiej, do autobusu 1500 m, cena 140 tys. Józef Łoś, Kamionki, poczta 63-122 Gądk, pow. Srem, woj. poznański. 153p
Sprzedam dom jednorodzinny i pomieszczenia gospodarcze oraz 1,5 ha ziemi w Bojanowie, ul. Słowackiego 13, pow. Rawicz. 157p
Sprzedam korzystnie domek jednorodzinny z ogrodem. Luboń 1, tel. 308-25. 34309g
Sprzedam tanio 60 proc. domu czynszowego, śródmieście Poznań, warszaty, magazyny, możliwość urządzenia pokoju, kuchni. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 34310g
Sprzedam parcelę budowlaną 728 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 34321g
Sprzedam parcelę budowlaną. Leszno, pl. Dr. Meitzla 27, I ptr., tel. 39-77. 34257g
Kamienicę część z mieszkaniem w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34267g.
Sprzedam spiesznie dom jednorodzinny z ogrodem zadrzewionym, garażem, budynkiem gospodarczym w Luboniu 4 k. Poznania. Ul. Janka Krasickiego 9. 34324g

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom na miesiąc lutego
UFUNDOWAŁY
81 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000,— ZŁ
● 1 samochód osobowy marki „Warszawa”
GŁÓWNE WYGRANE: ● 50 premii po 2.000,— zł
● 30 premii po 1.000,— zł
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I- i V-zakładowe złożone na gry miesięca lutego 1973 r., na które nie padła wygrana w losowaniu głównym.
Losowanie nagród odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r., o godzinie 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. L. Dłaba 16/20.
„KOZIOŁKI” to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski. 1388-K1

Matrymonialne
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 34003g
Poszukuję lokalu na pracownię obuwia, w centrum, może być sutereny. Tel. 459-70. 34863g
CHINCHILLA — Pierwsza w Polsce Hodowla Szynszyl — Grywałd 34450. powiat Nowy Targ, udziela informacji o chowie szynszyli dla produkcji cennych skór futerkowych. 150-K2
Chcesz wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zapytaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Struska 9. 35818g
Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29 — zaprasza na Karmawalowy Bał Samotnych, który odbędzie się w dniu 10 lutego br. Zaproszenia do nabycia w Biurze, godz. 15-19. 33457g
Kawaler lat 26, wzrostu 175 cm, przystojny, szary, technik na stanowisku, bez nałogów — pozna pannę do lat 30, z wykształceniem, miłą, zgrabną, brunetkę, domatorkę, w celu matrymonialnym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34028g.
Wdowiec inteligentny lat 72 (mieszkanie komfortowe w Ostrowie Wlkp.) — poślubi pannę do lat 62 (za bezpieczną materialnie). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 146p.
Przystojna, dwudziestosemioletnia panna, wykształceniem wyższym — pozna odpowiedniego kawalera, powyżej 175 cm wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35706g.
Zemleśnik bez nałogów, wartościowy, inteligentny, z synkiem — pozna panną spokojną o podobnych walorach, lat 30-36, do 160 cm, zgrabną, posiadającą mieszkanie lub nieruchomość. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 34496g

„KOZIOŁKÓW”
W NIEDZIELNYM LOSOWANIU
PODWÓJNE CIĄNIENIE LICZB.
1736-K1

Wynajmę na okres roku, lub kupię własnościową kawalerkę, M-3. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34886g.
Wydzierżawę pokój z kuchnią, lub kupię wyłączony, mogą być perłyferie. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 34883g
Kupię mieszkanie własnościowe spółdzielcze 3-4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34785g.
Mieszkanie — pokój, kuchnia, kwaterunkowe, w nowym budownictwie, Osiedle Świerczewskiego — za mieniem na równorzędne wzgl. większe w innej dzielnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34865g
Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowa szeregowa, stan surowy, Poznań — Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34341g.
Pinię kupię parcelę, pełne użyczenie lub domek również stan surowy — do zamiany dwupokojowe mieszkanie komfortowe. Telefon 679-447, po 17. 34360g
Parcelę, około morgi, ze skromnym mieszkaniem lub domkiem gospodarczym, na przedmieściu Poznania, kupię. Do zamiany samodzielne mieszkanie 2-pokojowe w śródmieściu Poznania. Telefon 530-39 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34364g
Sprzedam domek jednorodzinny wolnostojący na Grunwaldzie. Warunek zamiana na 2 mieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34380g.
Sprzedam działkę budowlaną w Tarnowie Podgórnym o pow. 680 m². Cena do uzgodnienia. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34437g.
Kupię działkę budowlaną przy tramwaju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34448g.
Sprzedam dom ogrodem. Luboń, Kopernika 12. 34488g
Kupię willę 5-pokojową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34535g.

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i wujek, sp.
EDMUND HELMUT GUST
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Poznań, ul. Paczkowska 10. 35927g

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i wujek, sp.
EDMUND HELMUT GUST
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Poznań, ul. Krasieńskiego 4 m. 8. 35903g

W dniu 30 stycznia 1973 r. zmarł w wieku 39 lat nasz ukochany syn, brat, szwagier i wujek
TADEUSZ MERCZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia stroskana
RODZINA
Poznań, Jodłowa 1 m. 2. 35889g

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła przeżywszy lat 82 nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
JÓZEFA POSPIESKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
Pograżeni w smutku
synowa i wnuki
Poznań, Olszyna 6 m. 24. 35932g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: 60-959 Poznań skrytka pocztowa 1074. ● Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. ● Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 433-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. ● Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem biuletynu FKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 6-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. D-11

TEATR
W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Mój biedny Mar-
rik”.
OPERA — g. 19 „Traviata”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję
ci Ewo”.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacy-
dio to Straszdylo”.

KINA
W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: „Trzej świadko-
wie”. Polonia: „Tam gdzie rośnie
zieleni bór”.
KOSCIAN: „Max i ferajna”.
KORNIK: „Złoty piękny dra-
gon”.
LESZNO: „Małżonkowie roku
II”.
NOWY TOMYŚL: „Wódz Semino-
łów”.
OBORNKI: „Ziemia faraonów”.
ROGOŹNO: „Tylko dla orłów”.
SREM Klubowe: „Klan Sycyli-
czyków”. Słonko: „Wesele”.
SRÓDA: „Jedna z tych rzeczy”.
SZAMOTULY: „Rzeźnik”.
WAGROWIEC: „Zdradzieckie
gry miłosne”.
WRZEŚNIA: „Najlepsza kobieta
mojego życia”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-20
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.30 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.40 Proponu-
jemy, informujemy, przypominamy;
9 „Strzał w Mysim Jarze” słu-
chowisko; 9.20 Konc. muz. balet-
owej; 10.05 „Od siódmej rano” odc.
1 pow. E. Malpassa; 10.25 Przeboje
w drugim wydaniu; 10.50 „Jak ka-
rać” dyskusja z udz. doc. Czesła-
wa Czapowia i dr. J. Kurczewskie-
go; 11 Dla kl. VII (geografia); „Wy-
spierski kraj”; 11.30 Z archiwum
polskiej piosenki; 11.50 Poradnia
Rodzinna; 12.25 Z gdańskiej fonote-
ki muz.; 13 Z życia ZSR; 13.20
Na swojską nutę; 13.40 Wieści, le-
piej, taniej; 14 Wiersze poetów
szczęśliwych; 14.10 U. Trawińska
— Morze — sopran śpiewa piosenki
współczesnych kompozytorów
ukraińskich; 14.30 Z estrad i scen
operowych naszych sąsiadów; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 J. F.
Haendel — Concerto grosso c-moll
op. 6 Nr 8; 16.30 Popołudnie z mi-
łością; 18.15 Muz. i aktualn.; 19.15
Kupić nie kupię, posłuchać warto;
19.30 Gwiazdy światowych estrad;
20.30 Fala 73; 20.35 Miniatury roz-
rywkowe; 21 „Fundusz ochrony
zdrowia”; 21.25 Radio — szkoła
— dla nauczycieli; 22 Portrety wiel-
kich wykonawców — J. Barbirolli;
23.10 Przegląd i pogląd; 23.20 Z
radzieckich nagrań jazzowych;
23.30 Rewia piosenek; 0.10 Konc. ży-
cień od Polonii zagranicznej dla
rodzin w kraju; 0.30 Program nocny
z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,
15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.05 Muzyczny ty-
dzień Poznania omówi J. Mi-
odziejowski; 8.35 „Czy jeździć do
to hoby”; 9 Parada polskich zesp.
rozrywk.; 9.35 Nie ma marginesu;
10.05 Spotkanie z piosenką radziec-
ką; 10.25 „Niezwykła jedność
ka” fragm. opow.; 10.45 Konc. po-
ranny; 11 Czas dobrych gospodar-
zy; 12.20 Stare melodie — nowe
rytmy; 13.40 Nim się książka uka-
że — fragm. nowej prozy J. Wittli
na „Vademecum dla pań mło-
dych i starszych”; 14.05 Czwartko-
we spotkania przy muzyce; 14.30
Kronika kulturalna; 14.45 „Błękit-
na szafeta”; 15 Z muz. romantycz-
nej R. Schumann — IV Symf.
d-moll op. 120; 17.15 Aud. ekon.;
17.25 Piosenki i melodie estrado-
we; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Aud.
młodzieżowa pt. „Udany ekspery-
ment”; 18.20 Widnokrąg — pro-
gram popularno-naukowy; 19.15 Je-
zyk rosyjski; 19.31 Magazyn lite-
racki „To i owo”; 22.33 Przypomi-
namy Jacqueline Francois; 22.45
Teatr PR: „Marchewka” i „Piku-
lina” słuch.; 23.35 Paul Hindemith:
— 5 utworów na ork. smyczkową.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19,
22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Przeciwni-
kowie — Niezniszczalne plectro —
gawęda doc. dr. T. Hanauska; 7.40
Muzyka zegaryńska; 8.05 Mój ma-
gnetofon; 8.35 Folk — czterech
stron świata; 9 „Siła strachu” —
odc. 17 pow.; 9.10 Muzyczny kulig;
9.30 Nasz rok 73; 9.45 S. Prokofiew
— Ballada op. 15 na wiolonczelę i
fortepian; 10 Kwadrans dla zeso-
nu The First Edition; 10.15 N+T
czyli nowoczesność i technika; 10.35
Wszystko dla pań; 11.45 „Dziwne
losy Jane Eyre” — odc. 24 pow.;
12.25 Za kierownicą; 13 Na katowicki
kierunek; 15.10 Album muzyki
uniwersalnej; 15.30 Zawsze latem
— rep.; 15.45 W kregu piosenek;
16.05 Portret króla Jana — gawę-
da dr. K. Matwijewskiego; 16.15
J. S. Bach — IV Konc. branden-
burski — G. dur; 16.35 Nowi śpie-
wają Bacharach; 16.45 Nasz rok
73; 17.05 „Siła strachu” — odc. 18
pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40
Bardzo trudno tłumaczyć; 18.10 Ad
libitum; 18.30 Polityka dla wszyst-
kich; 18.45 „Zazwyczaj rock, zagry-
wane boogie-woogie” i inne rock
and rolle; 19.05 Aktualności mu-
zyczne z Parryza; 19.20 Książka ty-
godnia; 19.35 Muzyczna pocztka
UKF; 20 Gdzie jest przebiegi?; 20.25
Z Chrzostow do Monachium —
ren.; 20.45 Język niemiecki; 21 In-
terr die — magazyn muzyczny;
21.30 Na estradzie Czesław Niemien;
21.50 Opera — J. F. Haendla „Ju-
lusz Cezar”; 22.08 Śpiewa Marcella
Lalferova; 22.15 Pow. w wyd. dżw.
— „Piła przesyłka do Londynu”;
22.45 Muzyczny kurier zero; 23

W leszczyńskim PZGS-ie

Dowiedli że stać ich na więcej

Leszczyński PZGS, który należy do najbardziej rozbu-
dowanych gospodarstw przed-
siębiorstw w pionie CRS, swoje
osiągnięcia zawdzięcza m. in.
szerokiemu rozwinięciu współza-
wodnictwu pracy. Ponad 40
brygad posiada odznaki BPS,
a Zakłady Przetwórcze PZGS
w Rydzynie — tytuł Oddziału
Pracy Socjalistycznej. Ostat-
nio takie zaszczytne wyróżnie-
nie wywalczył również Zakład
Zbytu Produktów Rolnych
PZGS w Lesznie. Prowadzi on
dział skupu, dwie palarnie ka-
wy, paczkarnię artykułów im-
portowanych, wytwórnię twor-
zyw sztucznych i suszarnię na
sion. Tytuły BPS w tym zakła-
dzie zatrudniającym większość
kobiet, posiada 13 zespołów.
Zadania współzawodnictwa
pracy zakład wykonał aż w
135 procentach. Wdrożono do
produkcji nowe asortymenty
wyrobów, w ramach czynów
społecznych na rzecz zakładu
pracownicy wszystkich dzia-
łów przepracowali ok. 2.780 go-
dzin. W zakresie poprawy wa-
runków socjalno-bytowych od-
nowiono szereg pomieszczeń
produkcyjnych, a wiele innych
zmodernizowano i przystosowa-
no, m. in. na szatnie, jadala-
nię itp. Zrealizowano także
cenne zobowiązania w ramach
wyszczególnień pracowniczych.
Zgłoszone i zastosowane wnio-
ski racjonalizatorskie przynio-
sły efekty w wysokości 1.393
tys. zł.

Zakład Zbytu Produktów
Rolnych PZGS zanotował na
swoim koncie jeszcze dwa in-
ne osiągnięcia. W ogólnokra-
jowym konkursie pt. „Stać
nas na więcej” — będącym
jedną z form odpowiedzi na
apel partii i rządu o dostarcze-
nie na rynek ponadplanowych
towarów wartości 20 mld zł
wśród 33 zakładów w Polsce
został wyróżniony nagrodą pie-
niężną, a w konkursie woje-
wódzkim pn. „Zakład pracy w
trosce o załogę” zdobył III miej-
sce. Gratulujemy! (r)

Porządek w miejscu wypoczynku

W ubr. oddany został w Śró-
dzie zbiornik retencyjny, wy-
budowany kosztem kilku mi-
lionów złotych. Miejscewa-
dze postanowiły wykorzystać
go także w celach rekreacyj-
nych, tym bardziej, że z naj-
bliższymi terenami rekreacyj-
nymi znajdującymi się w Za-
niemyślu, nie ma innego połą-
czenia komunikacyjnego jak
kolejka wąskotorowa, która
latem nie może tam dowieźć
wszystkich chętnych.

Już w zeszłym roku uzbro-
jono teren, staraniem Pań-
stwowego Ośrodka Maszyno-
wego i Spółdzielni Pracy Usług
Wielobranżowych „Spójnia”
powstała plaża i pomosty. W
tym roku ośrodek wzbogacił się
o szatnię i urządzenia sanitar-
ne wartości ponad miliona zł
tym.

Czynem społecznym pracow-
nicy Powiatowego Inspektora-
tu Melioracji posadzili tam kil-
ka tysięcy drzew i krzewów,
stworzono ze zbiornika jeden
z najpiękniejszych zakątków
Środy. Od niedawna jednak te-
ren jest dewastowany przez
rozwydrzonych młokosów. Je-
śli poczyniamy tym nie po-
łożyć się końca w najbliższym
czasie, mieszkańcy Środy będą
znów jeździć do... Zaniemyśla.

Sprawa sportu, turystyki i
wypoczynku po pracy znajdu-
je się w centrum uwagi władz
miejskich. Świadczy o tym cho-
ciażby fakt, że w tym roku
miasto otrzymało nową salę gim-
nastyczną. Pojawił się jednak
dodatkowy problem: zabezpie-
czenia społecznego dobra przed
dewastacją. (ask)

W Kościanie

Będzie czyściej, jaśniej, przyjemniej

Komisja Dobrego Porządku
przy Prezydium MRN w Ko-
ścianie, podjęła ostatnio pro-
gram zadań, zmierzający do
poprawy warunków życia w
mieście. Przewiduje się, że la-
ta 1973/74 będą przede wszy-
stkim okresem przebudowy i
modernizacji ulic oraz placów.
Centralne place — Sojuszu
Polsko-Radzieckiego i plac Pa-
derewskiego, oraz szereg ulic
zostanie przebudowanych, a
jeźdnie otrzymają nawierzchnię
bitumiczną. Łącznie zmoderni-
zuje się 12 tys. mb ulic, kosz-
tem 6,4 mln zł.

Przewiduje się też znaczną
rozbudowę sieci wodno-kanali-
zacyjnej. Przy budowie dal-
szych 2 tys. mb sieci gazo-

wej oraz 6 tys. mb sieci wodo-
ciągowej, zadeklarowali pomoc
(wartości ok. 1,5 mln zł) mie-
szkańcy — głównie na osiedlu
domów jednorodzinnych —
Gurostwo.

Znacznie poprawi się w naj-
bliższym czasie stan zieleni
miejskiej. Stworzone zostaną
nowe tereny zielone np. przy
ulicy Towarowej, istniejące
zaś wzbogacone będą o nowe
rośliny. Park Miejski oddany
zostanie pod patronacką opie-
kę zakładów pracy i organiz-
acji młodzieżowych. Miasto
wzbogaci się o prawie 10 tys.
nowych drzew, wiele kwiatów
i krzewów ozdobnych. Ulice
oświetlone zostaną dodatkowy-
mi 160 latarniami. (ww)

„Słowo o wyprawie Igora”; 23.05
Laboratorium — magazyn; 23.50
Śpiewa M. Legrand.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
10 — „Daria” — cz. II, fab. film
prod. radz. (kolor); 12.45 — Dia-
szkół — Język polski (kl. I-IV
ląc.); „Poemat epicki”; 14 — Ma-
tematyka w szkole; „Przygotowa-
nie pojęcia osi liczbowej”; — cz. II;
16.30 — Dziennik; 16.40 — Dia-
młodych widzów; 16.40 — Ekran z biał-
kiem — w programie film z serii „Gru-
by”; — odc. IV; 17.45 — PKF; 17.55
— „ZSR-50” — Rosyjska SRR
program przygotowany przez TV
Radziecka (kolor); 18.40 — „Dwa
plony w jednym roku” — program
A. Daneckiego; 19.10 — Inaugura-
cja TV Technikum Rolniczego —

Planowany na rok bieżą-
cy wzrost globalnej pro-
dukcji rolniczej o po-
nad 2 procent, a w tym zwie-
rzęcej o 5 procent, wymaga
odpowiednich przygotowań od
handlu wiejskiego. Trzeba bę-
dzie więcej kupić od rolni-
ków, a także zapewnić sprawn-
ny odbiór produktów rolnych,
żywności i mleka. Jednocześnie
wzrosną dostawy środków dla
produkcji rolnej.

Na krajowej naradzie akty-
wu gospodarczego określono
zadania w skupie podstawo-
wych ziemio- i zwierzę-
wych produktów na pozio-
mie ubiegłego roku, który oka-
zał się rekordowy w zbiorach.
Nie znaczy to jednak, że bę-
dzie to szczyt możliwości rol-
nictwa. W skupie żywności prze-
widuje się wzrost o 270 000
ton, w skupie mleka o pół mi-
liarda litrów. Odpowiednio
musi być przygotowana baza
skupu, aby móc bez przeszkód
przyjmować zwiększoną masę
towarową.

Oszczędzając czas rolnika

Na przykładzie woj. poznań-
skiego widać, że wychodzi
się tym zadaniom naprzeciw.
Już trzeci rok trwa tu
gruntowna modernizacja pun-
któw skupu gminnych spół-
dzielni. Na ten cel, jak i na bu-
dowę 45 nowych punktów sku-
pu żywności, wydano w latach
1971-72 blisko 100 milionów
złotych. W roku bieżącym pla-
nuje się dalsze 60 milionów
zł, dzięki czemu powstanie 30
nowych punktów skupu żywno-
ści, a wiele innych zostanie
zmodernizowanych.

Dażenie do poprawy obsłu-
gi wsi wyraża się m. in. w roz-
szerzaniu bezpośredniego od-
bioru produktów rolnych i żywno-
ści z zagrod chłopskich. W
ubiegłym roku dokonano w ten
sposób odbioru około 40
procent towarowej produkcji
zboż z gospodarki indywidual-
nej. Jest to wielkie udogodnie-
nie dla rolników, pozwalające

Ze Środy

Bez pogłębiania wiedzy ani rusz...

Zakład Produkcyjny „Mode-
na” w Środzie ma dobrą
markę nie tylko na rynku kraj-
owym. Znaczna część produk-
cji tego zakładu przeznaczona
jest dla zagranicznych odbior-
ców. W piąsce z „Modeny”
ubierają się m.in. moskwic-
czanki i Turkmenki. Konfekcja
jest modna, elegancka, staran-
nie uszyta. Dobrze to świadczy
o załodze, której 90 proc. sta-
nowią kobiety.

Barbara Dropek jest młodą
dziewczyną. Chociaż w śred-
niej „Modenie” pracuje od nie-
dawna, już zyskała sympatię i
uznanie współpracowników.
Zastajemy ją w dużej hali pro-
dukcyjnej. Jest szwaczka ma-
szynowa, a jej praca polega na
obszyciu i obrabianiu kołnierzy
oraz patek do płaszczy,
przeznaczonych na eksport do
Związku Radzieckiego.

— Lubię swoją pracę, cho-
ciaż nie jest łatwa. Jeśli bo-
wiem ktoś dłuższy czas szyje
na przykład rękawy, to z cza-
sem opamięta doskonale tę te-
chnologię. U nas w zakładzie
często wprowadza się nowe,
modne modele płaszczy. Z tą
zmianą łączy się także zmiana
surowca. Np. już niedługo płas-
zcze będą szyte z modnej obec-
nie krempeliny. Trzeba dobrze
opanować nową technologię.
nie ma bowiem czasu na ewen-
tualne poprawki. W okresie,
kiedy tu pracuję, nasz zakład
znacznie się zmienił. Coraz bar-
dziej daje znać o sobie nowo-
czesność. Hale produkcyjne na-
brały estetycznego wyglądu
stare taśmy zastąpiono nowymi
urządzeniami. Zmodernizowa-
no w całym zakładzie oświe-
tlenie. Wprowadza się nowe
maszyny. Ja również teraz szy-
ję na nowej maszynie „Texi-
ma” produkcji niemieckiej.

Czy podpisałeś już
deklarację na
Narodowy Fundusz
Ochrony Zdrowia

Więcej towarów ze wsi i dla wsi

im zaoszczędzony czas poświę-
cić na prace polowe, co w wy-
padku późniejszych żniw mia-
ło ogromne znaczenie. Z kolei
podczas wykopków odebra-
no od rolników transportem
bezpośrednim ponad 62 proc
cent ziemniaków jadalnych.

Znaczne korzyści przynosi
hodowcom rozszerzanie bezpo-
średniego odbioru żywności z za-
grad, co wprowadzono w po-
wiatach poznańskim, średz-
kim i ostrowskim, wzorując
się na doświadczeniach GS Pe-
powo w powiecie gostyńskim
i GS Gołuchów w powiecie
pleszewskim.

Podczas różnych narad rolni-
cy domagają się dowozu ar-
tykułów do produkcji rolnej
do zagród. Próbowano to ro-
bić w latach poprzednich, w
ubiegłym roku zanotowano
nawet pewne osiągnięcia, jak
np. dostawę bezpośrednią po-
nad 3 procent ogólnej masy na
wózów sztucznych. Jednakże
dowożenie na większą skalę
węgli, pasz treściwych, mate-
riałów budowlanych uniemo-
żliwia brak dostatecznych środ-
ków transportu.

Dla nowej produkcji

Te wszystkie udogodnienia
w skupie produktów rolnych i ży-
wności, w dostawach artykułów
dla produkcji rolnej rozwinię-
te będą w tym roku, gdyż han-
del wiejski otrzymuje więcej
środków transportowych. Pow-
staną w powiatach ekspozytu-
ry transportu wiejskiego, dzia-
łające niezależnie od powoły-
wanych spółdzielni usługo-
wych kółek rolniczych, z któ-
rymi handel zawierać będzie
umowy.

Wykorzystać rezerwy

Nie pokryje to w pełni po-
trzeby wsi. I dlatego cenna bę-
dzie każda inicjatywa, prowa-
dząca tak do wzrostu pro-
dukcji, jak i do dalszych
oszczędności materiałów budo-
wanych. Takie możliwości
istnieją w Wielkopolsce, czego
dowodem jest działalność spół-
dzielni usługowo-wytwór-
czych kółek rolniczych.
Po rezerwy oszczędności
trzeba będzie sięgnąć także w
przypadku maszyn i sprzętu
rolniczego. Na krajowej nara-
dzie zapowiedziano wpraw-
dzie wyższe o 1,8 mld zł do-
stawy ciągników i maszyn dla
wsi, ale to jeszcze za mało.
Zwiększone w stosunku do
roku 1972 zamówienia ze stro-
ny poznańskiego WZGS nie zo-
stały w całości potwierdzone
przez przemysł. W dalszym
ciągu nie można liczyć na zde-
cydowaną poprawę zaopatrze-
nia w ciągniki, kombajny i in-
ne specjalistyczne maszyny.
Z tego wnioskuje, że trzeba
oszczędzać i należyte konser-
wować znajdujący się już w
rolnictwie sprzęt. Poddać go
na czas remontu, przedłuża-
jąc zdolność eksploatacyjną
maszyn.
Wykorzystywanie wszystkich
rezerw własnych to zasada ob-
wiązuująca również w rol-
nictwie roku 1973.

Notował: ZYGMUNT KRÓL
MARIA POLCYNOWA

**zawszą
o wszystkim**
CENZUS DLA 2 TYSIĘCY
OBORNKI. Ośrodek Szkole-
niowy CZSP w Łopieszewie umo-
żliwiający podnoszenie kwalifi-
kacji zawodowych pracowników
spółdzielczości pracy z całej Pol-
ski przyjął w ubr. 2.085 kursan-
tów. Brali oni udział w 75 róż-
nych kursach — w większości
dla bhp-owców, aktywu samo-
rządowego, administracyjnego i
technicznego spółdzielczości. Po-
nadto 180 osób otrzymało tytuł
mistrza lub czeladnika, głównie
w zawodach: malarz budowlany,
monter instalacji gazownictwa i
elektromonter. Dużą pomoc kur-
santom świadczy znajdująca się
w ośrodku biblioteka, wyposażo-
na w bogaty zestaw pozycji fa-
chowych. (bop)

WIEJSCY PRZODOWNICY
LESZNO. Związek Młodzieży
Wiejskiej w Leszczyńskim posia-
da w swych szeregach wielu
ofiarnych aktywistów. Do takich
zaliczyć należy m. in. wzorowo-
go rolnika i racjonalizatora Jó-
zefa Niwiczka z Ziemnic, Graż-
ynę Woźniak ze Świeciechowej i
Zenona Starostę z Wilkowic
oraz Marię Kaczmarek, która w
ub. roku uzyskała tytuł wzoro-
wego rolnika.

Ostatnio młodych aktywistów
spod znaku ZMW wyróżniono
odznaczeniami państwowymi i
organizacyjnymi. Srebrny Krzyż

ZASŁUŻENI DZIAŁACZE
LESZNO. Z okazji 15-lecia
istnienia leszczyńskiego Powiato-
wego Oddziału Towarzystwa
Planowania Rodziny za długolet-
nią, ofiarną działalność społecz-
ną, w szeregach Towarzystwa je-
ną prezesa dr Bogdan Baranow-
ski i przewodniczącego Prezydium
MRN Edmund Jankowski wyróż-
nieni zostali odznaką „Zasłużo-
nego działacza TPR”. (r)